

12-latka wiozła pijanego ojca

Czaplinek
Drawsko Pom.
Kalisz Pom.
Ostrowice
Wierzchowo
Złocieniec

pojezierza tygodnik drawskiego

TYGODNIK W INTERNECIE - www.tpd.go.pl; Tel. - 0504 042 532; e-mail - tpd1@o2.pl

GAZETA POWIATOWA Nr 37 (347) Rok VIII 16.9.2010 Cena 2,00 zł (w tym 0% VAT) ISSN 1731-5646

Kolejny sufit spada ludziom na głowę



(Złocieniec) Mieszkają w mieszkaniu komunalnym w jednej z kamienic przy oślawionym deptaku. Kamienica zabytkowa, piękna. Str. 4

OPTYK

PRACOWNIA OPTYCZNA

M & D Piszewscy s.c.

- komputerowe badanie wzroku
- soczewki kontaktowe
- szeroki wybór opraw

**LEKARZ OKULISTA
PONIEDZIAŁKI, PIĄTKI**

Adres:
78-500 Drawsko Pom.
Ul. Piłsudskiego 21, tel. (094) 36 331 50

Redakcja zatrudni dziennikarza w Drawsku Pomorskim. Wymagane prawo jazdy. CV na e-maila: wppp1@wp.pl

Szkolna Izba Pamięci w Drawsku Pomorskim



Usługi Pogrzebowo-Nagrobkowe

Arkadiusz Ściurkowski

Złocieniec - Wierzchowo - Kalisz Pom. - Czaplinek

**Organizacja pogrzebów
Sprzedaż nagrobków
Ceny najtańsze w mieście**

Złocieniec
ul. Dworcowa 17a
Tel. 502 633 215

ZAKŁAD USŁUG TRANSPORTOWO-SPRZĘTOWYCH I ROBÓT DROGOWYCH PAWEŁ BIEĆ



TRANSPORT:
CIĘŻAROWO-SAMOWYŁADOWCZY
DOSTARCZANIE PIASKÓW I ŻWIRÓW



USŁUGI:
KOPARKO-SPYCHOWE, DŹWIGOWE
MASZYN DROGOWYCH
UTYLIZACJA GRUZU, PAPY, ETERNITU
ROZBIÓRKI BUDOWLI



Czesław Bieć - Pełnomocnik
78-500 Drawsko Pom. Ul. Łąkowa 19

tel./fax 094 363 34 01
kom. 602 637 277
kom. 502 637 155

PRZEDSIĘBIORSTWO POGRZEBOWE

Drawsko Pom., Złocieniec, Czaplinek, Kalisz Pom., Wierzchowo, Ostrowice



Piotr Skrzypczak

TEL. (0-94) 363 40 05

KOM. 0 604 564 418

www.pogrzebydrawsko.pl

78-500 Drawsko Pomorskie ul. Kosynierów 3



Dziękujemy Dominice



Dnia 8 września 2010 r. w Przedszkolu Wojskowym Nr 37 w Złocięncu uroczyste podziękowaliśmy naszej podopiecznej - Dominice Kręc (6 lat) - za zdobycie wyróżnienia dla przedszkola w Ogólnopolskim Konkursie Plastycznym dla dzieci w wieku przedszkolnym pt. „Ekosystem w mojej okolicy”.

Dominika wykonała pracę plastyczną pt. „Nasza łąka” pod opieką nauczycielki Anny Michalek. Dzięki udziałowi w konkursie otrzymaliśmy zestaw pomocy dydaktycznych „Poznaj różne ekosystemy - Gdzie co mieszka i rośnie. Mój ekosystem”, który zawiera: magnesy płaskie z roślinami i zwierzętami, postery z ekosystemami, karty pracy dla dzieci, pieczątki, płytę cd oraz recenzowany przewodnik.

Konkurs odbywał się pod patronatem Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, natomiast organizatorem była pani Renata Wiśniewska oraz Stowarzyszenie Absolwentów MBA w Szczecinie. Główne cele konkursu to: podniesienie poziomu świadomości przyrodniczej i ekologicznej dzieci, zwrócenie uwagi na otaczającą je przyrodę, kształtowanie postaw pro-ekologicznych już od najmłodszych lat, wyłonienie dzieci zdolnych i promowanie ich, umiejętność wyrażania własnych spostrzeżeń i doświadczeń przyrodniczych w działalności plastycznej, a także uwrażliwienie na potrzebę dbania o otaczające środowisko. Dominice serdecznie gratulujemy i DZIĘKUJEMY!

Anna Michalek

Drawscy Sybiracy pamiętają

Zarząd Związku Sybiraków w Drawsku Pomorskim zaprasza na uroczystości związane z obchodami 71 rocznicy napaści Związku Radzieckiego na Polskę i 21 rocznicy reaktywowania Związku Sybiraków, które odbędą się w dniu 16 września br.

Program uroczystości przedstawia się następująco:

godz. 16.00 – uroczyste spotkanie w Drawskim Centrum Edukacyjnym w Parku Chopina.

godz. 18.00 – msza święta w kościele p.w. Zmartwychwstania Pana Naszego Jezusa Chrystusa,

godz. 19.00 – złożenie wiązanek kwiatów pod obeliskiem poświęconym Gen. W. Sikorskiemu, koncert Młodzieżowej Orkiestry Dętej. (r)

Odwoziła pijanego ojca do domu?

12-latka za kółkiem!

Drawska drogówka zatrzymała do kontroli samochód osobowy prowadzony przez... 12-latkę!

W czwartek, 9 września, w godzinach popołudniowych, policjanci ruchu drogowego pełnili służbę w jednej z miejscowości w gminie Kalisz Pom. Uwagę policjantów przykuło jadące w ich kierunku auto, które wydawało się nie mieć kierowcy. Mundurowi zatrzymali samochód do kontroli.

Jak się okazało za kierownicą siedziała 12-letnia dziewczynka. Pasażerem natomiast był jej ojciec, który jak wykazało badanie alkomatem miał ponad 1,5 promila alkoholu w swoim organizmie.

Ojciec oświadczył, że właśnie uczy córkę jeździć. Dodał, że woli szkolić ją sam, aniżeli miała by to robić jakaś „nauka jazdy”.

Brak zaufania do instruktorów nauki jazdy nie upoważnia jednak do łamania prawa. Nadal w świetle obowiązujących przepisów warunkiem dopuszczającym do prowadzenia pojazdów na drodze publicznej jest posiadanie wymaganych uprawnień. Za dopuszczenie do prowadzenia pojazdu na drodze publicznej osobę nie mającą wymaganych uprawnień grozi kara grzywny. Warto też, aby „nauczyciel” podczas szkolenia młodego kierowcy był trzeźwy i w pełni kontrolował przeprowadzane szkolenie. Chyba, że tata kazał zawieźć się do domu, bo gdyby on prowadził, straciłby prawo jazdy, a tak zapłaci tylko grzywnę. (r)

Pokutyńscy z chlebem drawskim na POLAGRZE

Na zakończonych we wtorek poznańskich targach POLAGRA FOOD w ramach stoiska zachodniopomorskiego wystawiała swoje produkty Piekarnia – Cukiernia państwa Iwony i Kazimierza Pokutyńskich z Drawska Pomorskiego. Ich produktami przewodnimi były chleb drawski z koprem na liściu chrzastu i bułka poligonówka. Gościom serwowali również sernik budyniowy. Wszystko smakowało, w co nie wątpimy. Drawszczanie na co dzień smakują ich wyroby w cukierni i kawiarence

za Urzędem Skarbowym. Można tam zajrzeć i przekonać się samemu. (r)

Sybiracy w Złocięncu spotkają się na cmentarzu

Uroczystości rocznicowe złocienieckich Sybiraków odbędą się w piątek, 17 września. Spotkają się oni na cmentarzu przy Symbolicznej Mogile Sybiraków o godz. 17.00, gdzie pomodlą się za tych, którzy nie wrócili z Syberii. Mają być władze samorządowe, Kompania Honorowa Wojska Polskiego, kombataneci, delegacje szkół i organizacji społecznych oraz Złocieniecka Orkiestra Dęta. (r)

Ciepłota Drawsko Pom. Kalisz Pom. Ostrowie Wierzbowa Złocieniec

tygodnik drawskiego

Gazeta Powiatowa

www.tpd.xwp.pl

Redakcja: Kazimierz Rynkiewicz - redaktor naczelny (tel. 504 042 532); Tadeusz Nosel (tel. 500-075-383)
Współpraca: Magdalena Braniecka (tel. 514-794-463).
Adres redakcji: Złocieniec, ul. Boh. Warszawy 19/7. email: tpd1@o2.pl

Wydawca: Wydawnictwo Polska Prasa Pomorska, Kazimierz Rynkiewicz, 73-150 Łobez, ul. Słowackiego 6, tel./fax 91 3973730; e-mail: wppp1@wp.pl; NIP 859-001-19-30;
Konto: PKO Bank Polski Oddział 1 w Łobzie 72 1020 2847 0000 1502 0067 0927

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i adiacji tekstów. Materiałów niezamawianych nie zwracamy. Nie odpowiadamy za treść reklam, ogłoszeń.

Nasze Wydawnictwo wydaje: „tygodnik łobeski”, „tygodnik pojezierza drawskiego”, „gazetę gryficką”, „wieści świdwińskie”.

SKŁAD i DRUK: WPPP Łobez. Tel./fax (91) 39 73 730;
Nakład: 1000 egz.

Sesja Rady Powiatu Drawskiego

(DRAWSKOPOM.) Radni Rady Powiatu zbiorą się na sesji 17 września (piątek) o godz. 10.00 w sali starostwa w Drawsku Pomorskim.

Na początku starosta przedstawi sprawozdanie z prac Zarządu Powiatu, następnie radni będą mogli składać interpelacje, wnioski i zapytania, a po nich mieszkańcy, czyli „Trybuna obywatelska”.

Blok informacyjny: informacja Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony Środowiska o wynikach kontroli obiektów o podstawowym znaczeniu dla danego terenu i stanie środowiska na obszarze województwa; sprawozdanie Szpitala Powiatowego im. Matki Teresy z Kalkuty z działalności statutowej i finansowo-gospodarczej za I półrocze br.; sprawozdanie z wykonania budżetu Powiatu za I półrocze; informacja o założeniach do budżetu Powiatu na 2011 r.; sprawozdanie Komisji Rewizyjnej za I półrocze z kontroli.

Podjęcie uchwał m.in. w sprawach: uchwalenia „Aktualizacji Pro-



gramu Ochrony Środowiska dla Powiatu Drawskiego na lata 2008 – 2015” oraz „Aktualizacji Planu Gospodarki Odpadami dla Powiatu Drawskiego na lata 2009 – 2016”; wyrażenia zgody na przekazanie w formie darowizny na rzecz Gminy Wierzchowo nieruchomości stanowiących własność Powiatu; nadania priorytetów funkcjonowania oświaty ponadgimnazjalne w powiecie drawskim na lata 2010–2015. Na koniec odpowiedzi na interpelacje i zapytania. (r)

Niedokończone wątki na sesji rady w Złocieńcu

Nie o zatrudnienie ludzi szło, a o zmiany w planie zagospodarowania przestrzennego?

(ZŁOCIENIEC). Radny Andrzej Korol dopytywał się w następującej sprawie: - Kiedyś – mówił - były uzgodnienia, że gmina przekaze grunty dla Wiennebergera, aby zatrudnił ludzi ze Złocieńca.

– Przewodnicząca rady Urszula Ptak wyjaśniała, że chodziło o zmianę w planie zagospodarowania przestrzennego. Wyraziła wątpliwość: - Nie wiem, czy zakład w chwili obecnej działa czy jest zamknięty? –

Burmistrz Waldemar Włodarczyk rozwił wszelkie wątpliwości: - Zakład nie pracuje. Został wygaszo-

ny piec w Rzęśnicy. Jest tam kilka osób, które zarządzają obiektami i ich pilnują. – (ok.)

Zatrudnimy handlowca do sprzedaży maszyn rolniczych firmy CLAAS.
Tel. 607 086 564.

KOSTKA GRANITOWA
SZARA • KOLOROWA
TEL. 0 502 770 750

Blach Stal
Niemieckie blachy dachowe
www.blachstal.pl
Zapraszamy do współpracy
DEKARZY
(program lojalnościowy)
Koszalin ul. Szczecińska 45
tel 509 004 091 tel 094 713 13 99

Tuja - żywotnik zachodni idealny na żywopłoty

- 3 letni
- w doniczkach
- wysokość 80-100 cm
- dowóz gratis na terenie drawska pow. 30 sztuk

CENA
9 zł/ 1 szt

Tel. 608 640 626



ARTYKUŁY SPAWALNICZE GAZY TECHNICZNE LINDE

- ☞ spawarki, elektrody, gazy techniczne, druty, części zamienne
- ☞ artykuły BHP, ubrania przeciwdeszczowe
- ☞ elektronarzędzia, narzędzia naprawcze
- ☞ duży wybór tarczy do cięcia
- ☞ materiały ściernie i tnące

AMG-II Anna Gerech
Łobez, ul. Drawska 6B

NOWOŚĆ czujniki czadu

tel./fax 091 397 42 20, 091 397 60 80, kom.: 509 592 405, 509 592 406

TYMPOL

OPONY
NOWE, BIEŻNIKOWANE
I UŻYWANE

DO SAMOCHODÓW: OSOBOWYCH, DOSTAWCZYCH I CIĘŻAROWYCH
MASZYN BUDOWLANYCH I ROLNICZYCH ORAZ MOTOCYKLI

AKCESORIA DO KÓŁ • FELGI ALUMINIOWE I STALOWE
USŁUGI WULKANIZACYJNE • USŁUGI WARSZTATOWE
POMPOWANIE KÓŁ AZOTEM

SERWIS KLIMATYZACJI SAMOCHODOWYCH
OZONOWANIE - ODKAŻANIE WNĘTRZA I PRZEWODÓW
DOPROWADZAJĄCYCH POWIETRZE

ŁOBEZ, ul. Waryńskiego 15 WĘGORZYNO, wylot na Chociwel RE CZ, ul. Kolejowa 50
tel. 091 397 40 56, 0508 050 008 tel. 602 585 204 tel. 0509 772 054
e-mail: info@tympol.pl www.tympol.pl

DR N. MED. MAREK TOMCZAK

www.zylaki.com

specjalista chirurg

Medycyna estetyczna - usuwanie zmarszczek, powiększania i modelowanie ust, usuwanie znamion, naczynek
Choroby naczyń - żylaki, owrzodzenia, ch. Buergera
Choroby odbytu - hemoroidy, szczeliny

Lipie 3, 78-600 Wałcz Tel. 094 361 86 02 Kom. 601 210 010

OGRODZENIA

Wykonamy ogrodzenie pod klucz

- betonowe • metalowe
- bramy • furtki • napędy



tel./fax 91 39 71 951, kom. 509 288 386

"Jamex",
Węgorzyno,
ul. Południowa 1

Kolejny sufit spada ludziom na głowę, polityczne

(Złocieniec) Mieszkają w mieszkaniu komunalnym w jednej z kamienic przy osławionym deptaku. Kamienica zabytkowa, piękna. Na własne oczy widziałam jak turyści w sezonie letnim zatrzymywali się i podziwiali budynek z czerwonej cegły, z półokrągłymi oknami. Nikt jednak nie wpadł na pomysł, żeby wejść do środka i zobaczyć w jakich warunkach mieszkańcy tego ślicznego domu żyją na co dzień.

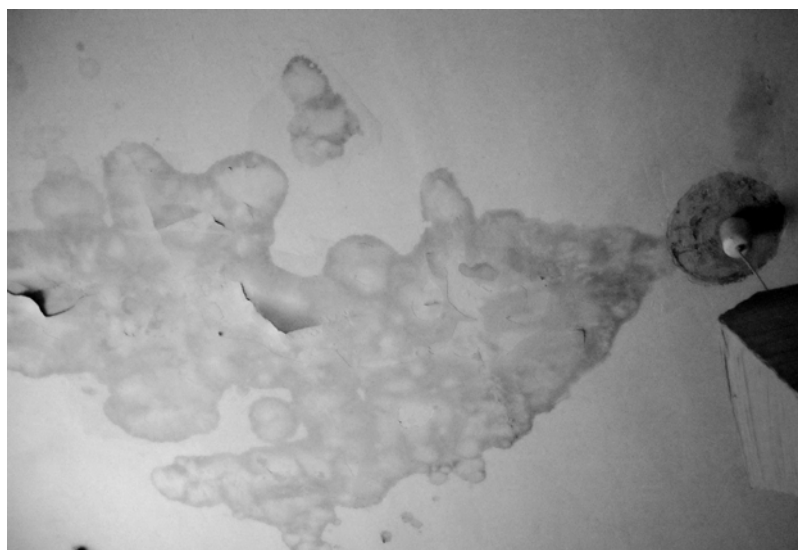
Kamienica przy ul. Piłsudskiego. Wejście od podwórka. Tu już nie jest tak pięknie. Odarta klatka schodowa pachnąca stęchlizną, stare wąskie schody. Na pierwszym piętrze otwierami drzwi jedną z mieszkańek. – Pani zobaczy, co dzieje się w środku. – mówi zapraszając mnie do siebie. W dużym pomieszczeniu będącym jednocześnie kuchnią, jadalnią i łazienką, zaraz nad oknem potężny zaciek, pod nim miska z wodą. – To efekt poniedziałkowego deszczu. – mówi pani Fasiczka. I nie byłoby w tym nic dziwnego, bo mieszkań z zaciekami na półsufitu w Złocińcu jest sporo. Godne uwagi jest natomiast to, że dwa dni wcześniej ZGM dokonał w tym miejscu remontu. – Po każdym deszczu w tym miejscu wszystko nasiąkało wodą. Szkoda, że nie było pani wcześniej, kiedy w tym rogu kawał tynku dosłownie wisiał nam nad lodówką. Deszcze i wilgoć sprawiły, że sufit tak nasiąknął wodą, że się urwał i wisiał! – opowiada mieszkanka. – W piątek przyszła ekipa z ZGM-u. Pracowali na podnośniku prawie osiem godzin. Załatali dziurę, otynkowali i kazali nam podpisać odbiór. Wszystko wyglądało naprawdę dobrze, a ponieważ nie znam się na budowlance, podpisałam. Jednak po wczorajszym deszczu jest znowu to samo – wszystko nam cieknie i zalewa mieszkanie. No to znowu przyszedł jeden z ZGM-u, popatrzył



Załatany w piątek przez ZGM sufit tak wyglądał we wtorek, po interwencji pracowników



Przez rozpadające się okna mieszkańcy z zazdrością zerkają na plastikowe okna sąsiadów.



Do tego grzyba na suficie już się mieszkańcy przyzwyczaili. Jest stary.

na sufit, wyrzał przez jedno okno, drugie okno, uśmiechnął się i powiedział, że teraz to on już wie skąd cieknie. Niechby oni nam chociaż materiały dali, to my znajdziemy ludzi, którzy nam to zrobią. Ale nie. Powiedział, że przyjdą w środę. – ciekawe tylko w którą...

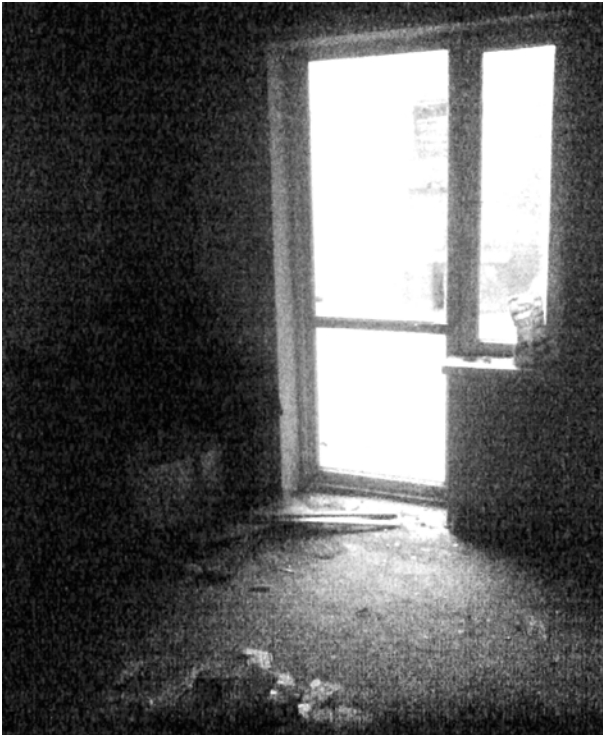
Rok temu kupiliśmy nową lodówkę. Teraz za każdym razem jak pada musimy ją odsuwać, bo woda ścieka po ścianie i jest ryzyko, że zaleje sąsiadów. A wtedy z czego będziemy płacić odszkodowanie? A i lodówki też szkoda. – Gdy Sandra Fasiczka próbowała odłączyć z kontaktu lodówkę i ją przesunąć, kopnął ją prąd. – Powiedziałam o tym pracownikom ZGM-u, a oni do mnie z tekstem: „Nie podniecaj się tak.” I jak tu żyć w takich warunkach? – pyta dziewczyna.

Tego śliskiego tematu jednak jeszcze nie koniec. W kuchni stoi ładny nowy brodzik. – I co z tego? Bojler leży w pokoju, niepodłączony, bo instalacja jest nie zrobiona. A my w dalszym ciągu musimy grzać na gazie wodę, żeby się wykapać. – W pokoju ładnie, czysto, widać, że niedawno był remontowany. Na ścianach nowe tapety, a na suficie... ogromny grzyb. – To jest już stare, od dawna tutaj jest. – mówi mieszkanka i jednocześnie odsuwa szafę. – Tutaj w rogu niestety grzyb wyszedł niedawno. Tapeta odchodzi, wszystko wilgotne.

Ale wróćmy jeszcze na moment do kuchni. Pod oknem na ścianie grzyb jest aż czarny. – Tutaj jak już idzie jesień to woda nam cieknie po ścianie. Pani zobaczy okna. – pokazuje mi stare, jeszcze poniemieckie próchniejące okienka. – Teraz już jest zimno, a co dopiero w zimie, nie daj Boże takiej jak rok temu. Złożyliśmy wniosek o wymianę na nowe. Dostaliśmy decyzję na połowę 2009 roku. Jest połowa 2010, a my dalej czekamy. Wie pani jak oni sprawdzają, czy okna są dobre? Pracownik ZGM wbija we framugę śrubokręt i jeśli się nie wbija, mówi, że okna są zdrowe. A to, że już prawie fug nie ma, że wystarczy mocniej pechnąć, żeby wypadło, to już nikogo nie obchodzi.

Mieszkańcy kamienicy przy deptaku mają żal z jeszcze jednego powodu. – Najgorsi pijacy z miasta dostają nowiuteńkie mieszkania socjalne, a my musimy żyć w takich ruderach. Oni dostali nowe mieszkania, które od razu zdemolowali i nikt się tym nie przejmuje. A my naprawdę chcemy mieszkać w dobrych warunkach, sami chcielibyśmy wy-

czyli jak woda może zaognić stosunki



Tak wyglądało mieszkanie Karczewskich w grudniu 2009, gdy je otrzymali



Karczewscy boją się, że przy silniejszym podmuchu wiatru okna im powypadają.

remontować nasze mieszkanie, ale tutaj wszystko się wali. Mieszkanie wymaga kapitalnego remontu, więc pozostaje nam tylko czekać... - żali się mieszkanka. Sandra Fasiczka jest przekonana, że gdyby zaraz po tej ulewie udało jej się zadzwonić do burmistrza, na pewno by jej pomógł i zainterweniował. - Burmistrz pomagał nam już nie raz. Tylko jest mi już po prostu wstyd dzwonić do niego i przychodzić za każdym razem, gdy dzieje się coś takiego. - przyznaje Sandra. Czy jednak rzeczywiście na tym ma polegać nasz system polityczny, że Zakład Gospodarki Mieszkaniowej przejmuje się losem mieszkańców, którzy przecież płacą czynsze (i to wcale nie małe), tylko na polecenie burmistrza? A co z tymi, którzy wciażniemają odwagi prosić o pomoc tak wysoko postawionych urzędników? Wraz z mieszkańcami liczymy na jak najszybsze rozwiązanie tej sprawy.

Historia podobna, choć mieszkańcy inni

W podobnej sytuacji znaleźli się państwo Karczewscy, którzy skontaktowali się ze mną po publikacji w ostatnim numerze TPD poświęconej sprawie opieszłości ZGM. Mieszkanie przy ul. 3 Pułku w Złocińcu, osobne wejście bezpośrednio od ulicy. Dwa pokoiki, kuchnia i łazienka, wszystko bardzo zadbane, widać że niedawno remontowane - ściany świeżutkie, pomalowane, na podłodze panele, w kuchni kafelki. - Mieszkamy tutaj od grudnia - mówi Piotr

Karczewski. Wcześniej mieszał z żoną i córką na 20 metrach na Rynku, w mieszkaniu socjalnym. - Pan Piotr jest typową „złotą rączką”, wszystkie naprawy i remonty w domu robi sam. - Na Rynku też wyremontowałem mieszkanie. Udało mi się dostać pozwolenie na dobudowanie toalety w mieszkaniu, żeby nie trzeba było na piętro wychodzić, odnowiłem wnętrze mieszkania. Ale tam było strasznie ciasno, chcieliśmy się przenieść. Któregoś dnia przyszedł do nas pracownik ZGM, zobaczył jak to nam się podoba „standard polepszył” i kilka tygodni później dostaliśmy pismo, że mieszkanie ma zwiększony standard, stało się komunalne a nie socjalne i czynsz dwa razy większy do płacenia przyszedł. A przecież my to sami, za swoje pieniądze zrobiliśmy! - mówi pan Piotr. - W grudniu udało nam się przenieść do tego mieszkania. Tutaj nie było nic - podłogi nie było, ściany w opłakanym stanie, grzyb wylazł z każdej powierzchni. Poprzedni lokatorzy podobno przez siedem lat nie ogrzewali tego mieszkania, więc teraz praktycznie palimy bez przerwy, żeby mury ogrzać, żeby grzyba nie było. ZGM zrobił nam podłogi i położył kafelki w kuchni. - Kafelki zaraz po tym jak położyli odpadły. - dodaje żona pana Piotra. - Resztę wszystko zrobiłem sam, otynkowałem ściany, wygładziłem sufit, pozbyłem się grzyba, odmalowałem mieszkanie. -



A tu kuchnia po remoncie

pan Karczewski pokazuje swoją pracę. W przyszłości, gdy odłoży trochę grosza, chce jeszcze wylać na podwórku taras i postawić murek w miejscu, gdzie za Niemca on się znajdował. Dziś na podwórku pod drzwiami balkonowymi leży tylko plac pokruszonego betonu.

W każdym razie wydawać by się mogło, że nie ma się do czego przyczepić. Karczewscy dostali ładne, duże mieszkanie, pan domu sam pięknie je odremontował, ZGM zrobił podłogi i kafelki. Niestety, wcale nie jest tam tak różowo jak by się wydawało. - W przedpokoju, gdy tylko pada deszcz, mamy całą podłogę zalaną. Prawdopodobnie na ulicy jest za nisko położony chodnik i wszystko ścieka nam przez drzwi do

środku. Ale to jeszcze nic. Proszę zobaczyć nasze okna. - Piotr Karczewski odsłania firanki i pokazuje okna, które ledwo się trzymają. Kiedyś były dwuwarstwowe, teraz została tylko jedna warstwa. Dziury okropne, okna się nie domykają. - W zimie zabijamy je prawie na amen, ale i tak, mimo że ciągle palimy, zbiera się na nich lód, który musimy rozbijać żeby nam okien nie rozsadził. Wysłailiśmy pismo do ZGM, napisaliśmy do burmistrza. Od burmistrza przyszła odpowiedź, że do końca 2010 roku będziemy mieli nowe okna. Poszedłem z tym do pana Brzezińskiego, a on mi odpowiedział, że mogą zapomnieć, że do końca roku na pewno mi tego nie zrobią. To ja już nie rozumiem - kto w tej sprawie ma więcej do gadania, prezes czy burmistrz? - pyta pan Piotr.

Najednej ze ścian w pokoju wielka tłusta plama. - Poprzedni lokator miał tutaj dzikie palenisko, na którym sobie gotował. Ściany tak przesiąkły tłuszczem, że co maluję, to i tak wylaź. - wyjaśnia. Karczewscy najbardziej boją się zimy. Raz, że okna jakby od niechcenia jeszcze trzymające się muru, ale jest i drugi powód. - Gdy w grudniu był u nas kominiarz, napisał w ekspertyzie, że ze względu na bezpieczeństwo niezbędna jest albo instalacja filtra kominowego, albo wymiana cegieł „ósemek” na „dwudziestki czwórki”. Ale ZGM jakoś się tym nie przejął, wciąż czekamy na decyzję. A ja już raz prawie życie straciłem, jak jeszcze na Rynku mieszkaliśmy. - wspomina pan Piotr. - Wtedy ekipa źle podłączyła instalację - przewód kominowy połączyli jakoś z wentylacyjnym. Dobrze, że żona mnie szybko znalazła i uratowała. - pan Piotr z wdzięcznością patrzy na żonę. - Dlatego teraz tak bardzo się boimy. Ale jak widać nikogo to za bardzo nie interesuje. Proszę mi powiedzieć, czy ja naprawdę tak dużo wymagam? Nie zdemolowałem mieszkania, jak poprzedni właściciel, sam wszystko swoją pracą i za swoje pieniądze wyremontowałem, dbam o mieszkanie, drzewa na zimę potrzebuję tyle co do ogrzania domu o powierzchnię 140 metrów, ale nie narzekam. Czy nowe okna i instalacja kominowa to naprawdę tak dużo? O zalewanym przedpokoju już nie wspomnę...

Prezes ZGM Andrzej Brzeziński do poniedziałku jest na wyjeździe służbowym. Po niedzieli będziemy się z nim kontaktować w tym temacie. Do sprawy wrócimy niebawem.

M. Braniecka

Matka Boska Felsztyńska – niesamowita historia tajemniczego obrazu

Felsztyn to niewielka miejscowość w pobliżu Sambora. Obecnie znana jest jako Skieliwka – tak nazwali ją Rosjanie, którzy się tam osiedlili. Z Felsztyna pochodzi bardzo dużo pierwszych mieszkańców Złocieńca.

To tutaj, na pojezierze drawskie, trafiały pierwsze transporty przesiedleńców z tamtych terenów. Dziś są to osoby mające 70, 80, a nawet 90 lat. W Złocieńcu mieszkają od końca wojny. Jednak mimo tak odległego czasu, wciąż pamiętają o swoich korzeniach. Wraz z innymi mieszkańcami pochodzącymi z Kresów Wschodnich, utworzyli w Złocieńcu stowarzyszenie „Kresowiaczy”. Razem wspominają dawne dzieje, kultywują wschodnią tradycję, starają się dowiedzieć co dzieje się w rejonie, z którego się wywodzą.

Choć do Złocieńca przeważnie trafili jako małe dzieci, to zarówno z opowiadań swoich rodziców, jak i własnych wspomnień, odtwarzają świat, w którym się urodzili i który musieli opuścić. W roku ubiegłym stała się rzecz niezwykła. Znalazł się ktoś, kto wspomnienia te pomoże ożywić. Ale wszystko od początku.

Rok temu Urząd Miejski w Złocieńcu odebrał bardzo dziwny telefon. Dzwoniła pani mieszkająca pod Sandomierzem, a więc na drugim



Szczęśliwi Kresowiaczy przy obrazie z Felsztyna.

końcu Polski, z pytaniem, czy może dostać jakieś namiary na byłych mieszkańców Felsztyna. Z Urzędu skierowano ją do „Kresowiaków”, do których niezwłocznie zadzwoniła. Informacje, które przekazała były dla złocenieckich Kresowiaków niebywałe. – Wiem, gdzie znajduje się obraz Matki Bożej z Felsztyna. Nie chcielibyście przypadkiem zatrzymać go w waszym kościele w Złocieńcu, by przypominał wam tamte czasy? – zapytała kobieta. Wśród Kresowiaków zawrzało. Zaczęło się załatwianie pozwoleń, setki godzin

rozmów telefonicznych, negocjacji. Okazało się, że felsztyński obraz trafił po wojnie do miejscowości Wrocanka koło Krosna i tam znajduje się w starym, małym kościółku, podczas gdy parafia niedawno wybudowała nowy, większy, w którym jednak na obraz nie ma miejsca. Pani Zawadzka, główna „prowodyrka” tego „zamieszania” cierpliwie odpowiadała na wszystkie pytania Kresowiaków, doradzała co mają zrobić, do kogo się udać, by jak najszybciej odzyskać obraz.

W końcu, po roku załatwiania

formalności, w piątek 10 września, delegacja „Kresowiaków” ze Złocieńca wyruszyła na pielgrzymkę po obraz Matki Boskiej Felsztyńskiej do Wrocanki. Pierwszym miejscem postoju na nocleg było sanktuarium Matki Boskiej w Sulisławicach, skąd w sobotę pielgrzymi wyruszyli do Świętego Krzyża, Kałkowa oraz Sandomierza. Sobotni wieczór obfitował we wzruszenia. Na zaproszenie Kresowiaków udało się nakłonić panią Zawadzką by przyjechała do Sulisławic i osobiście spotkała się z osobami, z którymi do tej pory rozmawiała



Wzruszające spotkanie Kresowiaków z panią Zawadzką, do tej pory znaną jedynie z rozmów telefonicznych.



W Kałkowie Kresowiaczy odwiedzili również kaplicę o. Jerzego Popiełuszki, z samochodem, którym był wieziony na śmierć oraz innymi przedmiotami z tamtych wydarzeń.

wyłącznie przez telefon. Podczas kolacji rozpoczęły się wspomnienia i wyjaśnianie historii felsztyńskiego obrazu. Choć wszyscy wiedzieli już o jaki obraz chodzi (pani Zawadzka przygotowała wcześniej specjalną broszurkę wraz ze zdjęciami obrazu), to jednak wciąż nie było jasne jak Matka Boża trafiła do Wrocanki, ani w jaki sposób pani Zawadzka trafiła na jego ślad.

– O tym, że obraz znajduje się we Wrocance to ja wiedziałam od dawna. Niedaleko Wrocanki, w Rymanowie mam rodzinę i często jeździłam odwiedzić obraz z Felsztyna. W Felsztynie był ksiądz Lechowicz. Po wojnie wrócił z Felsztyna w swoje rodzinne strony do diecezji przemyskiej. Ksiądz Lechowicz miał ogromny sentyment do Felsztyna, starał się wciąż mieć kontakt z tamtych stron. Przyjaźnił się wtedy z Józkiem Lewickim, którego niektórzy mieszkańcy Złocieńca również znają. Józek często jeździł do Felsztyna, miał tam jakieś kontakty. Któregoś razu podobno Józek spytał księdza Lechowicza, czy przywieźć mu coś z Felsztyna. Ksiądz Lechowicz tylko się uśmiechnął i cicho powiedział, że jego największym marzeniem jest obraz Matki Bożej z Felsztyna, ale wie doskonale, że to jest nierealne. Jest wiele wersji tego, w jaki sposób obraz trafił do księdza Lechowicza – jedni mówią, że Józek Lewicki sam go przewiózł, inni, że pomagały mu jeszcze dwie osoby. Faktem jest, że wykonana w metaloplastyce Matka Boża jest podzielona na trzy części – osobno korona, osobno suknia i napis. Tak było łatwiej przewieźć – mówił kiedyś Lewicki. – wspomina pani Zawadzka. Data przywiezienia obrazu również jest niespójna. Jedni mówią, że było to w latach 50', inni 60', jeszcze inni są przekonani, że obraz trafił do księdza w latach siedemdziesiątych. Zastanawiające jest, dlaczego księdzu tak bardzo zależało na tym właśnie obrazie. – W Felsztynie było ich bowiem kilka, a ten, jeśli chodzi o wartość materialną, nie jest zbyt cenny. Tego jednak nigdy się nie dowiemy. Ksiądz Lechowicz to była taka złotarączka, był zegarmistrzem i miał w domu masę różnych precjozów. Po jego śmierci miałam okazję być w jego domu, u jego siostrzenicy. I ta siostrzenica nie wiedziała co z tymi wszystkimi „skarbami” zrobić, więc poprosiła mojego ojca i jeszcze kilka osób i wspólnie się naradzili, by zdeponować je w Kurii w Przemyślu. A później decyzją Kurii trafił do parafii we Wrocance i od tamtej pory często jeździliśmy z rodziną w tamte strony, by pomodlić się przed felsztyńskim obrazem. Bo muszę dodać, że moja rodzina również pochodzi z Felsztyna, stąd taki sentyment.

W momencie, gdy we Wrocance

wybudowano nowy kościół, zapytałam księdza, dlaczego nie przenieść Matki Bożej do nowego miejsca. Ksiądz mi odpowiedział, w być może dość brutalny sposób: „A przeniosłaby pani stare meble do nowego mieszkania?”, po czym dodał, że jeśli znajdę dla niego godne miejsce, to zgodzi się obraz oddać. – mówi pani Zawadzka. – I tak, szukając w Internecie gdzie wywieziono najwięcej Felsztyniaków, trafiłam na wasz ślad. – kończy swoją opowieść pani Zawadzka. Na tym jednak wspomnienia się nie skończyły. – Pamiętam, jak moja mama opowiadała mi nieraz o obrazie, który wisiał w felsztyńskim kościółku. Był to obraz Matki Boskiej. Ja go niestety pamiętam tylko z opowieści mamy, która nieustannie o nim mówiła. Gdy mama była małą dziewczynką, późnym wieczorem wracała do domu z wodą ze studni. Było już po godzinie policyjnej, jak zatrzymali ją pod domem Rosjanie. Przyłożyli jej pistolet do głowy i zaczęli straszyć, że ją zabiją. Wtedy moja mama szepnęła tylko „Święta Panienko ratuj!” i spojrziała na drzewo, na którym niespodziewanie pojawił się jaśniejący wizerunek Matki Bożej, ten sam, który mama widziała na kościelnym obrazie. W tej samej chwili z domu wybiegła moja babcia wraz z resztą rodziny i uratowali mamę. – dodała pani Ela ze złocienieckich Kresowiaków.

W niedzielę rano, 12 września, we Wrocance odbyło się uroczyste przekazanie obrazu. Choć wszystko było wcześniej już załatwione, od samego początku liturgii wyczuwalne było napięcie między przybyłymi pielgrzymami, a parafianami Wrocanki. Przed przyjazdem ksiądz proboszcz Wiesław Hnatejko wraz z proboszczem z Wrocanki ustalili, że w zamian za obraz z Felsztyna parafianie z Wrocanki będą mogli wykonać jego kopię, a dodatkowo pielgrzymi ze Złocieńca dostarczą obraz Jezusa Miłosiernego, namalowany specjalnie dla tej parafii przez artystę malarza i konserwatora zabytków z Krakowa. Po mszy świętej, z bardzo wzruszającym kazaniem, wszyscy skupili się przy obrazie. Mieszkańcy Wrocanki ze łzami w oczach żegnali się z Matką Boską, zaś nasi Kresowiacy, z równie głębokim wzruszeniem witali obraz z rodzinnymi stron. – Módlcie się i za nas i pamiętajcie o naszej Wrocance. Niech ona nam was zawsze przypomina. – prosili mieszkańcy wraz z księdzem.

Obrazem Kresowiacy zbyt długo się narazie nie cieszyli. Zaraz po uroczystości został on przekazany krakowskiemu artyście, który go odrestaurował. – Obiecuję wam, że będziecie zadowoleni z efektu. – zapewnił. Obraz, jeśli dobrze pójdzie, trafi do Złocieńca już pod koniec lutego.

M. Braniecka

Szkolna Izba Pamięci w Drawsku Pomorskim



Powszechnie historia kojarzy się uczniom z mało interesującym przedmiotem szkolnym, niezliczoną ilością dat i trudnych do zapamiętania wydarzeń. Na ciekawy pomysł mający na celu zmianę nastawienia uczniów do historii wpadli mieszkańcy Drawska Pom.

Jakiś czas temu postanowili oni utworzyć szkolną Izbę Pamięci, gdzie uczniowie mogliby podziwiać eksponaty z naszych terenów, w sposób bardzo obrazowy przedstawiające historię. Izba Pamięci powstała w Szkole Podstawowej w Drawsku Pomorskim. Lwia część eksponatów pochodzi z prywatnej kolekcji pana Wiesława Piotrowskiego, głównego pomysłodawcy tego projektu oraz pasjonata lokalnej historii. Część przedmiotów przyniosły również dzieci ze swoich domów. Było też kilka eksponatów znalezionych podczas wspólnych wypraw z wykrywaczami metali. Pan Piotrowski nie chciał, by dzieci ogra-

nicyły się jedynie do biernego oglądania przedmiotów, ale zachęcił je również do wspólnego poszukiwania historii. W tym celu wraz z drawską Grupą Odtwórstwa Historycznego von Borcke, zorganizowano kilka wspólnych pieszych rajdów z wykrywaczami metali, by w ten sposób aktywnie poszukiwać śladów historii.

Wśród wystawianych przedmiotów są m.in. zabytkowe, ponadstuletnie dzienniki szkolne, stare porcelany, instrumenty muzyczne, czy lampy naftowe. Takie lekcje historii na pewno dłużej zapadną uczniom w pamięci niż wkuwanie podręcznikowych informacji. MB Foto: UM



Polska to obecnie kondominium niemiecko – rosyjskie pod strażą „kominów płacowych”

JAK JEST NAPRAWDĘ?



(ZŁOCIENIEC). Deszcz rozpoczął od poniedziałkowego popołudnia. Wtorkowy ranek też w deszczu. Dla reportera znak, że koniecznie trzeba na miejskie targowisko, bo to przecież dzień handlowy. A tam? Handlowcy, którzy przyjeżdżają do złocienian ze swymi towarami, pośród nich też i złocienianie. Kupujący nie tylko złocienianie, a i przybysze z okolicznych wiosek, nawet i jeszcze z dalej. Z Drawska Pomorskiego, z Czaplinka, z Ostrowic.

NIC TU NOWEGO – BŁOTNA MA•

Nic tu nowego. Błotna maź wdziera się pod stoiska. Stoiskowe odpadki unurzane w czymś, co do złudzenia przypomina najgorsze, o czym można tylko pomyśleć. Ludzie już nie za bardzo chcą rozmawiać. – Panie, nie ma z kim na ten temat. Jakby w całym mieście nikogo. I tak przez długie lata, przez kilka kadencji złocienieckich samorządów. – Andrzej Sz., złocienianin, stoisko z nabiałem: - *Dobrze, że o tym piszesz, ale to nic nie daje. Nie reagują. Oni tu nawet przychodzą, ale nic nie robią. Tylko coś pomiędzy sobą poszeptują i na tym koniec. Widać muszą być jacyś mało sprawni, albo i jeszcze gorzej. Może nawet niezbyt rozgarnięci.* –

Na początku kadencji tego samorządu reporter Tygodnika był na targowisku z dwiema radnymi, w tym z przewodniczącą. Ach, jakie to miało

być targowisko. No, i do tej pory nie ma żadnego. Co w zamian? Ulica Parkowa drugi raz wybudowana, podobnie Mirosławiecka. Oczywiście, przy tych uliczkach mają swe chatynki owe radne. Jak pięknie się tam mieszka? Zajrzyjcie tam Państwo!

Na targowisku kratka ściekowa powyżej wszelkich poziomów. Jest tu tak, że wybijająca woda nie ma w co odpływać. Splywać. A do tego – plac targowiska jest położony poniżej wszelkich poziomów, tak więc należy się cieszyć, że owo targowisko nie jest basenem ze ściekami, a powinno wedle wszelkich danych być. Tylko – że takim basenem bywa.

DZIADOSTWO SAMORZĄDOWE

W deszczu, w centrum miasta, to, co najbardziej zauważalne, to woda wszędzie, która nie ma gdzie spływać. Akurat tak są wyprofilowane chodniki, jezdnie ulic, że woda stoi w każdym zakamarku, załomie, w szczelinie, w tym i w rozległych kałużach. Fachowcy twierdzą, że polskie wykonawstwo cechuje jeden walor – dziadostwo. To opinia Polaka z Nowego Yorku, znanego w świecie wynalazcą, który za użycie tego słowa przeprosił, ale go użył. Przy okazji poinformował, że w kraju mamy pięćset tysięcy inżynierów, a drugie tyle pracuje na zachodzie. Z jakich powodów kraj szkoli inżynierów zachodowi – na to pytanie nikt w studio radiowym odpowiedzieć nie potrafił. A podobno to fachowcy znakomici. A przydałoby się – targowisko, deptak, fatalne polbruki, Orlik 2012 przy Szkole Podstawowej Nr 2.



STRAGANY DO MIASTA?

Okazuje się, że nawet na głównych ulicach w mieście są jeszcze miejsca, na których mogą swobodnie pomieścić się najróżniejsze stragany. Przykładem uliczka Marszałka Józefa Piłsudskiego, ale przecież takich miejsc i na innych ulicach jest sporo. Dobrze wyglądowi centrum miasta robią przed sklepowe wystawki. Na razie są tylko dwie, ale w każdej chwili mogą przybyć następne. Skrzyżowanie czterech ulic w centrum: witryny sklepowe już za dbane wzorcowo. Co to znaczy – prywatne ręce, własność prywatna. Tu dokładnie widać, na czym to polega. Kolorystyka, liternictwo, pomysły plastyczne, itp. Niestety, gdy i w takich miejscach spojrzymy, po czym stąpamy, od razu wiemy, że tu zaczyna się już inny świat. Samorządowy. Przykładem sztandarowym – 11 Listopada. Chodnik i jezdnie w ruinie kompletnej. Wiele budynków też. W nich mieszkania. A jak się z tego tłumaczy samorząd? – że wszystko idzie do wyburzenia. Jednemu z lokatorów nie chciał ZGM wymienić okna, spróchniałego oczywiście, bo te kilka budynków jest przeznaczonych do rozbiórki. Bezradnemu człowiekowi mróz hulał po mieszkaniu. Ale, w końcu nowe okno wstawiono, z tym, że po batalii z samym prezesem.

RUINA MEMENTO

Do tej pory na Adama Mickiewicza sterczy ruina biurowca ZPW. Ruina jest od dawna prywatna, dlatego nie ma podobno na nią siły. Bywa i taka odmiana prywaty. Jeszcze kilka lat temu wydawało się, że

zagospodarowywanie terenu po ZPW będzie wyjątkowo trudne. I co? Mało co już zostało po tamtych tak ważnych dla Złocienca zakładach. Teren, albo zagospodarowany, albo do zagospodarowania jeszcze. Niedługo dojdą do tego miejsca nowe placówki handlowe. Uliczka nowiutka, Włókiennicza, z chodnikiem już jest. A przy niej – myjnia samochodów. Jeszcze mało kto niej wie.

PIEŃ DRZEWA JAK CZĘŚĆ ZWIERZA?

Przy Adama Mickiewicza straszliwie żałosny pień po wyrzniętym okazałym drzewie. Widok nie do zapomnienia a codzienny. Straż miejska winna na początek choćby tylko uczulić, że tego rodzaju widok, to tak, jakby ktoś okazywał przechodnim części zwierzęcego ciała - by mocniej nie napisać. Tak to trzeba widzieć, bo inaczej to się przecieżnie da. Nie można tak wyprawiać z drzewami.

Tuż przy rondzie odwiecznie szkaradne podwórko. Wykoślawiony bruk, kałuże, błoto. W tym miejscu nigdy nie było inaczej. To miejsce jest samorządowe. I taka jego natura. A po drugiej stronie deptak, wiadomo jaki, nie do chodzenia. Wciśnięty ludziom na siłę. A przy nim od pewnego czasu nowiutki punkt fryzjerski. Prywatny oczywiście, znakomicie wykonany i wyposażony. Punkt pomiędzy dwoma gospodarstwami samorządowymi – deptakiem i podwórkiem.

ZNAJD•MY GOSPODARZA TEGO BAJZLU

Gospodarz miasta i gminy Złocieniec

O CZYM MILCZYMY?



zieniec to samorząd wybierany przez mieszkańców. Raz na cztery lata. Jego administracja, to Urząd Miasta. Tu też mieści się władza wykonawcza samorządu. Jeśli Czytelnicy zerkną na zarobki gałwarezów Urzędu, kilkorga osób z najwyższej półki, a do tego na zarobki prezesów spółek, dyrektorów zakładów i ich księgowych, to miesięcznie wychodzi zawrotna suma. Tylko na jeden miesiąc. Tyle w Złocieniu miesięcznie idzie na gałwarezów. Porównajmy te wysokości z podwórkiem tu pokazywanym, z jakością deptaka, z jakością chodników, z jakością mieszkań komunalnych, klatek schodowych, z Orlikiem 2012 przy Dwójce, itp. Z jakością i wynikami polityki społecznej! Co to porównanie mówi? Wyzieranie ludziom ich pieniędzy!!!

WYSOKOŚĆ ZAROBKÓW A EFEKTY RZĄDZENIA

Ano mówi tyle, że te wysokości w ogóle się nie mają do jakości zawiadywania miastem i gminą. A jakie to miasto i gmina? Na przykład takie, że nie ma tu miejsca, gdzie nie byłoby jakiegoś handelku. Te handelki prosperują tylko dlatego, że czyhają na pieniążki przynieszone do nich i przez sferę budżetową. To są miliony miesięcznie. Sfera budżetowa, wiadomo, nieprodukcyjna, ale złotówki są. Tyleż, że jakby puste. Do tego kwitnie praca na czarno, handel obok wszelkich kas, na co ludzie coraz częściej się uskarżają, przychodzą do redakcji, i wieczna emigracja. Ucieczki z kraju.

O poważnych inwestycjach u nas nie słyhać, Wienneberger zamknięty już na glucho. Młodzież ucieka, gdzie pieprz rośnie. A przy samorządzie wyżyć się da, co wielu praktykuje nad wyraz skutecznie, nawet całymi rozległymi rodzinami, ale przecież samorzady nie od tego są, by ktoś mógł wyżyć. Nieco z ukosa na wszystko patrząc, to w Złocieniu i wokół dokładnie widać, jak wiele, i to w każdej dziedzinie, jest tu do zrobienia, jak wielu ludzi jest bezrobotnych, bo nikt im pracy nie oferuje, a roboty full. Jak wielu ludzi pracuje za psie pieniądze na czarno przysparzając złotych wszelkiej maści cwaniaczkom i cwaniakom. Jest tyle do zrobienia, a mało kto pracuje? Dlaczego?

JAK JEST NAPRAWDĘ? O CZYM MILCZYMY?

Rozpoznanie Jarosława Kaczyńskiego, że Polska to obecnie kondominium niemiecko – rosyjskie, spotkało się z protestem PO, PSL i SLD. Akurat dokładnie tych partii, które tu na straży kondominium stoją. Jeśli Czytelnicy potrafią wskazać na naszym rynku medialnym, że polska prasa ma na nim przewagę nad prasą niemiecką (nawet Przegląd Sportowy jest niemiecki), to będzie to znak, że tego kondominium tu jeszcze nie ma. A niestety – jest. Teraz Niemcy nasze niegdysiejsze tytuły sprzedają już Rosjanom. Ze względu na panowanie nad nami kondominium, w kraju mamy jedno z najwyższych na świecie rozwarstwień majątkowych. Biedę i głód. Miliony ludzi poniżej minimum socjalnego. I kominy w płacach w samorządach. Trzeba mieć kadre do tego rodzaju

opanowywania Polski, i można ją mieć, ale tylko za pieniądze. Do niedawna za „ruble”. Teraz euro. Ten sam mechanizm. Te same transakcje. Z tym, że ruscy gorzej płacili, bo mieli czołgi.

W TVP w niedzielny poranek usłyszeliśmy, że Unia Europejska, czyli Niemcy, wzięły w obronę Polskę przed jej rządem. Chodziło o wycyzyn Pawlaka jako wicepremiera, który nasz kraj oddawał w pacht Gazpromowi, czyli Rosji. Pawlak to ten sam, który także dokonał zamachu na rząd Jana Olszewskiego, jako na rząd na wskroś w interesach Polski działający. Najistotniejsze w tym wszystkim jest to, że tego rodzaju rząd Pawlaka ma ciągle wystarczające poparcie wyborców, by mógł sobie spokojnie rządzić, irządzi. Bronią nas przed nim Niemcy!!! Zdaje się, że tego rodzaju wydarzeń w naszym kraju jeszcze nigdy nie było. W całej historii.

SAMORZĄDOWE KOMINY PŁACOWE DO WYBURZENIA

Czy kominy płacowe choćby w złocienieckim Urzędzie mogą podlegać społecznej weryfikacji w sytuacji, gdy rządzący są potrzebne, jak widać, i do działań przeciwko Polsce? Oto miałem spór z jednym z urzędników, któremu na jego mnie straszenie jakimś więziennym klawiszem, bratem urzędnika, powiedziałem, że razem z bratem mogą mi „skoczyć na pompkę”. Urzędas poczerwieniał jeszcze bardziej aniżeli zwykle był czerwony. Powiedziałem też, że z tego, co widzę, to praca owego urzędasa winna być nie za 54 tysiące za rok, a na 1/4 etatu. I w tym oto momencie urzę-

das rozpoczął straszenie reportera, a ten dosłownie zbaraniał, gdyż okazało się, że sytuacje klasyczne rzeczywiście się zdarzają. Do tematu powrócę niebawem.

Wyemancypowali się pensyjni i ze złocienieckiego społeczeństwa też. Tylko nowa władza, tak mówią niektórzy, może to zmienić. Ale inni twierdzą, że tylko Nowy Polski Sierpień. Nawet Powstanie Narodowe – pogląd coraz bardziej zdobywający sobie prawo bytu. Nic nie stoi na przeszkodzie, by wszystko znów ruszyło ku Polsce choćby i ze Złocienia. Tu przecież strajkowano w Grudniu 1970 roku. Złocieniec tym był słynny w całej Polsce. Tu dotąd się o tym tajnie milczy. Do tej pory nikt w Złocieniu nie świętował tego wydarzenia. W tym roku będzie 40. rocznica owego złocienieckiego grudnia. Skrzętnie przemilczano je w Księdze Pamiątkowej ZPW, zakładów, w których strajk miał miejsce. Miejscowa biblioteka nawet się nie zająknęła na temat Sierpnia 80 w Złocieniu, choć materiały na ten temat były i w Tygodniku. Ale, tego przemilczeć się nie da. Znow idzie Polska, coraz mocniej ją słyhać. Autor i wykonawca ŻEBY POLSKA ... nie ma wstępu nigdzie. Trzeba mu go wywalczyć!

Jeśli Polska nie przyjdzie, to dalej będzie i tak, że podwórka nikt nie zrobi, deptaka nie poprawi, a z kasy gminy pensji weźmie dziesięć tysięcy na miesiąc. Ile kilkaset razy więcej od tego, co ma najuboższa rodzina miesięcznie, tego nikt nie podaje. O dzieciach w tych rodzinach też zamilczy. Taki tu królkuje specyficzny ludźek pensyjny. Tylko kasa wspólna, pieniądz już nie. Do czasu? Do wyborów?

Tadeusz Nosel

To mógłby być turystyczny wabik!

Naddrawie w mieście mogłoby być perełką, a jeszcze nie jest



(ZŁOCIENIEC). Mamy nad Drawą w pobliżu Stacji pierwsze próby modelowania krzewów. Po nich widać, jak to może być niezwykle, gdyby o wszystko starannie zadbać. Nie sposób dociec, dlaczego to miejsce do tej pory jest w stanie kompletnego zaniedbania. Przecież to miejsce u nas jak najbardziej Papieskie. Przyznajmy, jakieś próby na drodze poprawie tej części miasta są czynione, ale na razie to tylko nawożenie ziemi.

Idźmy dalej. Budynek dawnej stacji w remoncie. Do niedawna to była ruina. Teraz widać, że ten fragment nadrzeczny ma już gospodarza. Przy dawnej stacji tuż obok pomostu stoją zupełnie niepotrzebne dwie ławki. Niepotrzebnie, gdyż maź wylewająca się ze zwikowskiej studzienki leje się akurat pod te ławeczki. Maź ze studzienki ma tę cechę, że kompletnie wypaliła szeroki kraj roślinności pod ławeczkami.

Winna tu stać tablica z ostrzeżeniem o niebezpieczeństwie i dla ludzi chyba, a nie tylko dla roślinności. Kilka dni temu siedemdziesięcioletni kajakarz pokonywał rurę pod mostem na Drawie przechodząc nad nią, oparcie mając cały w chybotliwym kajaku. Po wyczynie powiedział, że takie coś dla prawdziwego kajakarza, to zwykła przygoda, przeszkoła do zwycięcia. Pointując, w gazetowym stylu napiszmy, że przyszłe władze Złocieńca, piękne, choć tego jeszcze za bardzo nie widać, naddrawne centrum miasta, też winny potraktować, jak nie przeszkodę, a przygodę do szybkiego zwycięcia. W tej chwili w naszej małej mieścinie jest tak, że z przybyciem do nas nie za bardzo jest nawet dokąd się udać. Oby już niedługo było zupełnie inaczej. Jakąś tam rolę regionalną miał już od wielu lat wstecz pełnić Spichlerz. I co? I nic! I tylko pic. Samorządowo - stowarzyszeniowy pic. (N)

Pomysł jest, pora na realizację?

Strefa inwestycyjna w Złocieńcu – okolice ulicy Cieszyńskiej?

(ZŁOCIENIEC). Znalezienie klasycznej strefy inwestycyjnej w Złocieńcu napotyka trudności. W tej sprawie ponownie głos zabrał radny Andrzej Korol. Zauważył, że ulica Cieszyńska pełni rolę jakby obwodnicy miasta. – Tam można

zrobić strefę inwestycyjną – dzielił się swoim spostrzeżeniem. Tematu jednak nikt nie podjął. Urszula Ptak, przewodnicząca rady zauważyła: – Tam nie ma dobrego dojazdu. – Kolejna rada powinna i z tą przeszkodą sobie poradzić. (ok.)

Przez lat dwadzieścia bryzga bryja na niby przystanku autobusów

Dietetyczna hardość radnych z Osiedla Czaplneckiego



(ZŁOCIENIEC). Obecna Rada Miasta przez całą kadencję nie poradziła sobie z naprawieniem ciągle pod wodą przystanku autobusów na Czaplneckiej, wsiadając w stronę Czaplnecka. I w tych dniach ciągle stoi tu woda, a do tego nieopodal dziurzyisko w asfalcie na jezdni takie, że spod rozłazającej się mazi asfaltu wзира ciągle urodziwa jeszcze chyba ponemiecka kostka. Nie idzie w tym przypadku o to, kogo jest przystanek, a kogo droga, a o to, że jeżeli

sprawuje się w gminie władzę, to ku temu, by tego rodzaju mankamenty były likwidowane odręki, a nie przez pięć kadencji, czyli przez lat dwadzieścia, i to bez jakiegokolwiek skutku. Po co w takim razie do władzy? No, po co? Jak to zrozumieć?

Itym razem władza samorządowa złocieniecka napisała wniosek do Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad Oddział w Szczecinie o wykonanie remontu drogi krajowej nr 20 (przy niej to ów przystanek) (n)

Kraj zadłużony, a środków nikt nie ogląda

Przejazd na Mirosławieckiej – temat bumerang

(ZŁOCIENIEC). Przejazd kolejowy na ulicy Mirosławieckiej należy do miejsc, delikatnie pisząc, niezbyt bezpiecznych. Tędy też prowadzi droga większości Tirów, które muszą przejeżdżać przez Złoceniec. Lewą stroną przejazdu, bez chodnika, chadzają ludzie, którzy najczęściej zdążają na Piaskową. Bywa, że dzieci. W tej sprawie pytała burmistrza Złocieńca radna Elżbieta Frankowska.

– Na petycję Złocieńca odpowiedziano, że nie ma środków na ten cel. Ze Szczecinem umówiliśmy się, że na ulicy Dworcowej będzie zrobiony chodnik przez osoby bezrobotne. Ze Stargardu na ten cel zostanie przekazany materiał. Będzie też wykonany chodnik przy byłym SKR. Na temat ulicy Czaplneckiej nie wypowiadają się. – Tyle burmistrz. Chodnik już jest. (ok.)

Ogłoszenie można nadać emailem: wppp1@wp.pl

(wpłata na konto)

PKO BP Oddział 1 w Łobzie
72 1020 2847 0000 1502 0067 0927**INNE****Powiat łobeski**

Tłumacz przysięgły języka niemieckiego: Łobez, ul. Wacława 2 (Os. Książąt Pomorskich). Tel. 091 397 59 24, 505 972 167.

Sprzedam yorka, cena 300 zł. Aktualna książeczka zdrowia. Pies jest dobrze ułożony, chowany z dziećmi. Wiek 1 rok 8 miesięcy. Tel. 604 435 833.

Węgorzyno. Sprzedam łóżko sośnowe z szufladą na pościel. Tel. 665 952 868

Łobeskie Centrum Finansowej Edukacji zaprasza na program edukacyjny – rozwijaj swoją finansową inteligencję. Zarejestruj się na www.lcfe.pl Tel. 501 894 828.

Wózek 3 częściowy firmy Tako sprzedam. Cena :300 zł. Tel. 501 894 828.

Stare polskie radio Pionier U2 (działające) dla kolekcjonera sprzeda, Zdjęcia na życzenie. Tel. 501 894 828.

Używany kontuar z płyty pilśniowej oraz profili i kątowników do punktu kasowego sprzedam. Tel. 501 894 828.

Otwarto sklep prozdrowotny **TOTU GAMA** w Łobzie, ul. Przedmiejska 11. Oferujemy artykuły prozdrowotne, usługi świecenia i konchowania uszu. Tel. 91 3974273.

Powiat gryficki

Usługi prawne, edukacyjne i doradcze, pisanie różnych pism, w tym pozwów i pism procesowych z dziedziny prawa pracy, spraw rodzinnych, alimentacyjnych, karnych i innych, opracowywanie projektów umów, statutów i regulaminów. Szybko – solidnie – tanio. Gryfice ul. Niechorska 13B/1, Tel. 91 384 6460 lub 607 673 397.

Region

Tłumacz przysięgły j. francuskiego. Kołobrzeg. Tel. 094 3521058, 694 667 941.

Kupujemy

pszenicę paszową i konsumpcyjną, pszenżyto, jęczmień, żyto, kukurydzę, rzepak, łubin, owies.

Sami odbieramy konkurencyjne ceny, szybka płatność.

Ubezpieczenia rolne, kontraktacja łubinu i grochu.

Bohnhorst Interhandel Sp. z o.o.
Tel. (91)43 57 720, (91)43 141 43.

NIERUCHOMOŚCI**Powiat łobeski**

W Łobzie sprzedam dom jednorodzinny typu bliźniaczego w idealnym stanie. Parter z salonem, aneksem kuchennym, jadalnią i wc. Piętro obejmuje trzy pokoje plus łazienka. Ponadto strych, piwnica oraz garaż. Ogrzewanie gazowe oraz kominek tradycyjny. Na podwórzu posesji zakład produkcyjny o pow. 80 mkw. Czynnny, produkujący produkt spożywczy, który może zostać udostępniony wraz z technologią i zbytem (marketing). Powierzchnia działki 360 mkw. plus ogród i sad. Dom i zakład są ocieplone, na podwórku wyłożony jest polbruk. Cena 390 tys. zł. Tel. 695 985 673

Sprzedam dom wolno stojący w Łobzie 82 mkw., działka 342 mkw.. Dom do remontu. Cena do negocjacji. Tel. 91 397 4530, 607 442 135.

Wysiedle k. Łobza. Sprzedam lub wdzierżawię halę o pow. 400 mkw., wys. 10 m, działka 7770 mkw., plac utwardzony, ogrodzony, media. Tel. 602 580 653.

Wynajmę lub sprzedam dom w Łobzie przy ul. Przechodniej 5. Tel. 792 140 557

Działkę rekreacyjną 30 arów z altaną, w uroczym miejscu, okolice jeziora w Starej Dobrzycy, pilnie sprzedam. Cena 37.000 zł. Tel. 692 405 612, 91 395 2188.

Powiat gryficki

Sprzedam lub zamienię dom w Prusinowie, częściowo wyremontowany, ciepła woda, co, działka na warzywa, młody sad, garaż z kanałem. Tel. 608 801 238

Wynajmę lokal użytkowy w Gryficach ul. 11-tego Listopada 1a. Tel. 501 779 085.

Powiat drawski

Sprzedam lub wynajmę dom o pow. 140 mkw. na działce o pow. 0,45 ha (możliwość wydzielenia 3 działek bud.) w Drawsku Pom. Tel. 607 798 595

ROLNICTWO**Powiat łobeski**

Kupię około 3 hektarów ziemi w okolicach Łobza. Tel. 608 330 957.

Sprzedam prosiaki. Tel. 504 209 551, 91 395 1994

Region

Sprzedam gorczyzkę k. Nowogardu. Tel. 502 853 573

USŁUGI**Powiat łobeski**

Elektromechanik tanio. Tel. 781 663 521.

WYKONUJEMY OGRODZENIA betonowe, metalowe, bramy, furtki, napędy. Jamex, Węgorzyno, ul. Południowa 1, tel. 913971951, 509288363.

Powiat gryficki

Videofilmowanie, fotografia. Tel. 505 747 377

Usługi elektryczne Chlebicki Stawomir tel. 606 824 461.

Region

Usługi przewozu osób Busem. Tel. 609 593 224

Piece gazowe, c.o. Vaillant (mieszkanie, domek), junkersy, grzejniki – gwarancja serwisowa. Tel. 691 686 772

Dywanopranie. Tel. 604 373 143

Odzyskam odszkodowanie; śmierć najbliższych, wypadek drogowy, uszkodzenie ciała, zniszczenie mienia; tel. 915641795, 503617739.

Wideofilmowanie. Tel. 605 732 267.

Powiat świdwiński

Rzucić palenie – wystarczy 1 zabieg: nerwice, depresje, alergie, nadwaga. Gabinet Świdwin, tel. 880 400 739.

Garaże, wiaty blaszane, montaż, dowóz gratis. Tel. 598 334 536, 605 286 058, 661 953 331. Producent GO-STAL Przechlewo. U nas najtaniej.

GARAŻE BLASZANE OCYNKOWANE – PRODUCENT. Tel. 059 8334312, 798 710 329, 698 230 205. F.T. Wróbel Przechlewo. www.blaszanygaraz.pl

MOTORYZACJA**Region**

Sprzedam Nissana 100NX r. prod.'94 wersja skandynawska (M. i N.). Podgrzewane fotele, elektr. szyby + inne dodatki. Cena do uzgodnienia. Tel. 604 819 965

Sprzedam alufelgi do Nissana Al-mery wraz z oponami rozm. 15". Tel. 604 819 965

PRACA**Powiat łobeski**

Poszukuję opiekunki do starszej osoby. Miłe widziane panie po 50 roku życia. Tel. 792 576 827.

Zatrudnię stróża na terenie Węgorzyna. Tel. 502 770 760.

Region

Poszukujemy przedstawicieli do pracy w firmie pożyczkowej. Kontakt tel. 664 111 218. Lub e-mail: anna.krawiec@opty.biz.pl

MIESZKANIA**Powiat łobeski**

Mieszkanie do wynajęcia 2 pokoje. Tel. 608 374 962

Sprzedam mieszkanie w Łobzie na ul. Słowackiego 51 o pow. 120 mkw. Tel. 784 574 656.

Resko, Sprzedam mieszkanie 85 kmw., działka 838 mkw., 3 pokoje, cena 150.000 zł. Tel. 888 169 572.

Sprzedam mieszkanie na wsi 2 km od Łobza, 38 mkw. na parterze po remoncie + piwnica + garaż. Atrakcyjna cena. Tel. 661 324 880.

Sprzedam mieszkanie spółdzielcze własnościowe 2-piętrowe 101 mkw. Nowe okna, podłogi, 2 łazienki po remoncie, antresola, balkon, duży taras, spiżarnia, centrum Łobza. Tel. 601 787 819.

Sprzedam miesz. 38 m2 na parterze 2 km od Łobza + piwnica + garaż. Po remoncie. Atrakcyjna cena. Tel. 661324880.

Sprzedam mieszkanie o pow. 37 mkw. 2 pok. z aneksem kuchennym po kapitalnym remoncie Cena 125 tys zł. Tel. 509 420 077. Ul. Ogrodowa

Sprzedam mieszkanie 3 pokojowe o pow. 45 mkw. w centrum Łobza, parter. Tel. 600 898 424

Sprzedam mieszkanie 2.pok., I piętro, 53 m.kw. w Węgorzynie. Możliwość przejęcia działki oraz pierwokupu garażu. Cena 129.000 PLN. Tel. 721291083.

Sprzedam mieszkanie na wsi 68 mkw. Cena do uzgodnienia. Tel. 91 397 8717.

Powiat gryficki

Sprzedam mieszkanie 4 pokojowe, 68 mkw. w Gryficach na os. XXX Lecia, na parterze. Duży balkon. Tel. 663 983 782 lub 91 384 8051.

IV liga – piłka nożna

Wyniki 6. kolejki i tabela: Lech Czaplinek – Odra Chojna 1:2, Victoria Przeclaw – Drawa Drawsko Pomorskie 1:2, Hutnik Szczecin – Leśnik/Rossa Manowo 2:3, Piast Chociwel – Gryf Kamień Pomorski 2:4, Sarmata Dobra Nowogardzka – Vineta Wolin 1:1, Darzbór Szczecinek – Kluczewia Stargard Szcz. 0:3, Astra Ustronie Morskie – Ina Goleniów 1:2, Bałtyk Koszalin – Wybrzeże Rewalskie Rewal 2:0.

1 Gryf	6	15	22:12
2 Bałtyk	6	12	14:5
3 Drawa	6	11	13:4
4 Leśnik/Rossa	6	11	14:11
5 Sarmata	6	11	10:5
6 Hutnik	6	10	20:12
7 Ina	6	10	13:11
8 Astra	6	9	13:16
9 Kluczewia	6	8	10:12
10 Victoria	6	6	7:9
11 Piast	6	6	7:10
12 Odra	6	5	7:13
13 Lech	6	5	9:11
14 Vineta	6	4	7:11
15 Darzbór	6	4	6:15
16 Wybrzeże	6	3	6:21

V liga – piłka nożna

Wyniki 6. kolejki i tabela: Arkadia Malechowo – Pomorzanie Sławoborz 8:3, Głaz Tychowo – Orzeł Wałcz 1:2, Rasel Dygowo – Orzeł Lubowo 3:0, Wiekowianka Wiekowo – Victoria Sianów 2:0, Sław Sławno – Sokół Karlino 6:1, Piast Drzonowo – Iskra Białogard 1:1. Nie odbył się mecz Olimpu z Wielimem, termin kolejny 20 listopada.

1 Arkadia	6	16	23:8
2 Głaz	6	13	15:6
3 Orzeł W.	6	13	17:10
4 Sława	5	11	18:7
5 Piast	6	10	10:9
6 Iskra	6	8	9:10
7 Wiekowianka	6	8	5:8
8 Olimp	5	7	10:7
9 Orzeł Ł.	6	7	12:13
10 Rasel	6	6	11:14
11 Wielim	5	5	8:12
12 Błonie	6	5	5:11
13 Darłovia	5	4	9:12
14 Victoria	6	4	13:18
15 Sokół	6	4	6:12
16 Pomorzanie	6	4	10:24

Zgłoszenia do końca września**Zapisy do Ligi Siatkówki Panów**

(ZŁOCIENIEC). Ośrodek Sportu i Rekreacji w Złocieniu zaprasza męskie zespoły do udziału w rozgrywkach Złocienieckiej Amatorskiej Ligi Piłki Siatkowej. To już dziesiąte (!!!) wydanie tej ligi. Przewidywany termin rozpoczęcia gier – piąty października. Informacja w biurze OSiR przy Czaplineckiej 3. Telefon 943671225. Zapisy do końca września. (jb)

Victoria Przeclaw – Drawa Drawsko Pomorskie 1:2 (0:1)**Drawa Drawsko Pomorskie trzecia w tabeli IV ligi**

(POWIAT). Drawa Drawsko Pomorskie wygrała wyjazdowe spotkanie z Victorią Przeclaw 2:1. Victoria po tej grze to dziesiąta drużyna w tabeli czwartej ligi. Drawa o wiele wyżej, bo trzecia. Tylko trzy punkty straty do lidera.

W Przeclawiu zwycięstwo drawszczanom przyszło raczej gładko. W 30' gry prowadzenie zdobył Komar, który chwilę po tym nie wy-

korzystał uderzenia z punktu rzutu karnego. Kilku dogodnych sytuacji jeszcze przed przerwą Drawa nie wykorzystała, ale sytuacje były. W pięćdziesiątej minucie gospodarze wyrównali. Drawa nie rezygnowała ze zwycięstwa. Ono przyszło a wraz z nim i upragnione trzy punkty w wyniku bramki zdobytej przez Węglowski. Bardzo dobrego w tym meczu. (ok.)

Tomasz Wojcinowicz z Unii Białogard w Kadrze Polski**Olimp też ma swoich wartościowych chłopaków**

(ZŁOCIENIEC). Trampkarze Olimpu Złocieniec w sobotę grali z Unią Białogard. Pojedynek przegrali. Tym razem nie o wyniku, a o tym, jak blisko może być każdemu chłopaków, trampkarzowi nawet, i do kadry Polski. Dokładnie do reprezentacji Polski.

W barwach białogardzkiej Unii na środku obrony zagrał Tomasz Wojcinowicz. – Mam czternaście lat – powiedział Tygodnikowi. Zostałem wyłowiony z rozgrywek szkolnych i powołany do szerokiej kadry Polski. Na razie jest nas blisko stu piłkarzy z całej Polski. Trenerzy przyglądają się nam na zgrupowaniach. Mam nadzieję reprezentować nasz kraj. –

Tomek w meczu z Olimpem był oczywiście najlepszym graczem na boisku. Pierwszą połowę zagrał na obronie, podczas drugiej próbował gry nie tylko w pomocy, ale i na środku ataku. Ze względu na niebywałe warunki fizyczne, 184 centymetry wzrostu i osiemdziesiąt kilogramów wagi, chłopakom z Olimpu było bardzo trudno mu sprostać. Mimo tej różnicy Olimpownicy starali się jak tylko mogli, za co należą się im słowa otuchy. Z Tomkiem wzrostem jak na razie to nie wygraają, ale umiejętnościami mogliby spróbować.

I w Olimpie mieliśmy takiego chłopaka, jak obecnie Tomasz z Unii Białogard. To był Łukasz Woźniak, który warunki fizyczne miał zbliżone do dzisiejszych Tomka, z tym, że grał w ataku. Bramek w trampkarzach Olimpu strzelał bez liku. Później było i tak, że obecny trener seniorów Klubu, Jan Kępa, bardzo chciał, by nasz Łukasz grał w ówczesnej Kotwicy Kołobrzeg, wespół z Arkiem Jaworskim w bramce i z Marcinem Woźniakiem w pomocy. Łukasz obecnie pracuje w Irlandii skąd serdecznie pozdrawia trenera Jana Kępę i cały nie tylko piłkarski Złocieniec. Wiadać Olimp zawsze miał piłkarzy, którzy mogli zrobić nawet spore kariery piłkarskie. By tak było, trzeba już zupełnie innej pracy w Klubie, a przede wszystkim nie na modłę proponowaną przez PZPN. Do czego owa modła w kraju doprowadziła, widzimy wszyscy. Mamy piłkarzy a ich nie mamy. To nasz obecny futbol właśnie. (N)

Piłka nożna – liga okręgowa (grupa „południe”)

Wyniki 4. kolejki i tabela: Drawa II Drawsko Pomorskie – Wiarus Żółtnica 3:5. Zawisza Grzmiąca – Pogoń Połczyn Zdrój 0:1, Jedność Tuczno – Pionier 95 Borne Sulinowo 1:3, Calissia Kalisz Pomorski – Lech II Czaplinek 6:2, Hubertus Biały Bór – Korona Człopa 1:1, Spójnia Świdwin – Mirstal Mirosławiec 2:3, Grom Giżyno – Drzewiarz Świerczyzna 5:3.

1 Pogoń	4	10	11:7
2 Hubertus	4	8	10:5
3 Calissia	4	7	14:10
4 Pionier 95	4	7	8:6
5 Zawisza	4	7	6:5
6 Wiarus	4	6	12:11
7 Mirstal	4	6	8:8
8 Grom	4	6	10:15
9 Drzewiarz	4	5	9:8
10 Korona	4	4	10:10
11 Drawa II	4	4	12:13
12 Spójnia	4	3	9:12
13 Lech II	4	3	7:12
14 Jedność	4	3	8:13

Pomorska II Liga Oldbojów

Wyniki 5. kolejki i tabela: Olimp Złocieniec – Głaz Oldboje Tychowo 4:0, Maxtrans Sokół Karlino – Bizon 1977 Cerkwica 3:1, Ikar Krosino – Strażak Świeszyno 1:2, Sokół Stara Dąbrowa – Mewa Resko 3:2, Wybrzeże Rewal – Forest Zefir Wyszewo 4:3, pauzował Gryf Słupsk.

1 Wybrzeże	5	12	27:11
2 Strażak	5	10	15:11
3 Olimp	5	9	26:16
4 Maxtrans Sokół	4	8	7:4
5 Oldboje Gryf	4	7	15:8
6 Forest Zefir	4	6	17:22
7 Sokół	5	6	10:22
8 Ikar	4	4	7:7
9 Głaz Oldboje	5	4	10:17
10 Mewa	4	3	9:16
11 Bizon	5	3	7:20

22 września - spotkanie organizacyjne, godzina 16.30**Zapisy do halowej ligi piłkarskiej**

(ZŁOCIENIEC). Ośrodek Sportu i Rekreacji w Złocieniu zaprasza zespoły piłkarskie do udziału w rozgrywkach Amatorskiej Halowej Ligi Piłki Nożnej. Mecze będą rozgrywane w hali przy Stefana Okrzei. Spotkanie organizacyjne 22 września w hali przy Czaplineckiej 3. Początek godzina 16.30. Dodatkowe informacje można uzyskać w biurze OSiR przy Czaplineckiej 3. Nr telefonu 943671225. (b)

Służąca młodzieży i piłce polityka w Drawie Drawsko Pomorskie

W dobrej lidze grać, to prawdziwie futbolu się uczyć

(POWIAT). W naszych warunkach społeczno-politycznych nie ma jeszcze możliwości do uznania, że w klubach piłkarskich najważniejsze jest wychowywanie i szkolenie młodzieży, a nie jakieś tam niższe czy wyższe ligi.

W tych ligach bywa już nawet i tak, że mecze w nich nie mogą się odbywać, bo na dobre tymi widowiskami rządzą kibole, a nie piłkarze działacze i piłkarze. Normalna publiczność. Przykładem V liga KOZPN. Degreolada tej ligi bierze się stąd, że w niej ze względu na istny trąd kulturowy toczący nasz kraj, prawie żadnej roli nie odgrywa już sport, jego prawidła, a w to miejsce pojawiły się zjawiska z obszarów tak zwanych subkultur. Jeśli do wszystkiego dodamy jakoś, nie tylko moralną, PZPN, wszystko mamy jak na dłoni. Do tego – istnieje „głupawkowa” działalność nawet najpoważniejszych mediów, i oto mamy zarys obrazu jakże ponurego.

KLUBY PIŁKARSKIE DLA DZIECI I MŁODZIEŻY. NIEDŁAKOPACZY

Cow takim razie? Przewrócić kluby dzieciom i młodzieży. Ich rodzicom. Próbować tak szkolić piłkarzy, by stali się warcami na rynku i tyle, ile wynoszą budżety takich miasteczek, jak Drawsko Pomorskie czy Złocieniec. Zamiar ambitny, ale przecież realny!

Tyle słów wstępu do pochwały Drawy Drawsko Pomorskie za powtórny próbę gry juniorskich zespołów w lidze wojewódzkiej. To piękne pociągnięcie. Grał w niej z powodzeniem Olimp, grał nawet Lech Czaplonek, teraz znów Drawa.

W obu tych ligach gra po szesnastu zespołów. Starsi juniorzy Klubu do tej pory rozegrali cztery pojedynki. Zdobyli w nich trzy punkty. Strzelili osiem bramek, stracili siedemnaście. Zajmują mimo wszystko niezłe miejsce, bo trzynaste. Liga, w której grają, składa się z wyśmienitych przeciwników. Pokaże to tabela. Młodszy juniorzy Klubu są na ostatnim miejscu. Do tej pory zagraли cztery razy. Nie zdobyli punktu. Strzelili dwie bramki, stracili dwadzieścia sześć. W obu ligach grają oczywiście

te same zespoły. Zasada jest taka: jeśli juniorzy starsi wywalczyli awans do tej ligi, pociągają za sobą młodszy zespół do ligi juniorów młodszych.

TABELA

(juniorzy starsi, LW)

1. Bałtyk Koszalin	5	15	30:4
2. Chemik Police	6	15	18:6
3. Pogoń Barlinek	6	15	18:12
4. SALOS	6	13	28:12
5. Pogoń Szczecin	4	12	19:4
6. Arkonia Szczecin	6	10	15:10
7. Stal Szczecin	5	9	17:10
8. Kotwica Kołobrzeg	6	9	12:12
9. Żaki 94 Kołobrzeg	6	9	14:21
10. Gwardia Koszalin	6	7	8:15
11. Akademia Pił. Sz-k	6	6	7:25
12. Energetyk Gryfino	6	5	7:9
13. Drawa Drawsko	4	3	8:17
14. Ina Goleniów	6	3	5:16
15. Flota Świnoujście	6	0	6:15
16. Błękitni Stargard	6	0	5:29

Urokiem tej ligi jest i to, że wywalczenie w niej tytułu mistrzowskiego

jest równoznaczne z prawem gry o tytuł Mistrzów Polski. Iz tego powodu jest to liga frapująca. W ligach seniorskich można sobie grać do woli, o nic właściwie, nawet zwyciężać, ale nigdy takiego szczytu się nie dostąpi. Owszem, z czwartą można awansować do trzeciej, ale przecież niekoniecznie, i na tym się wszystko kończy. Po tym „końcu” przychodzą „kibole”, bo sportu już nawet jakby brakuje. W ligach juniorskich zawsze można powalczyć o wszystko. To sport najprawdziwszy.

STARZYPOLITYCY POWIATOWI, STARE BŁĘDY

Gdyby gminy powiatu drawskiego, w tym i sam powiat, były zarządzane umiejętniej, już dawno któraś z naszych drużyn powalczyłaby o tytuł Mistrzów Polski. Ale, napiszmy to najwyraźniej: dorosłych w futbolu mamy tak kiepskich, idzie mi tu o działaczy, że każdego roku w powie-

cie mamy to, co mamy. Bo niby dorosli w popeerelowskim kraju pojąć nie potrafia – że w futbolu też młodzież jest najważniejsza.

FUTBOLOWY MISTRZ IWICEMISTRZ POLSKI ZOLIMPU ZŁOCIENIEC. AJEDNAK – MOŻNA!!!

Trener Mariusz Rumak, piłkarz z Olimpu Złocieniec, pracujący do niedawna z młodzieżą Lecha Poznań, w ubiegłym roku z juniorami młodszymi poznańskiego Klubu zdobył tytuł Mistrzów Polski. W tym roku ze starszymi juniorami Lecha Poznań wywalczył tytuły wicemistrzowskie. Od piłkarskiej jesieni tego roku prowadzi z sukcesami zespół Młodej Ekstraklasy Jagiellonii Białostok. Widać – można. Można – widać. Tylko, tylko trzeba wreszcie dostrzec. Do tego potrzebni są dorosli, których brak wszędzie. Tylko do kasy.

Tadeusz Nosel

Popularny turniej TKKF-u dobiegł końca

Koniec LATA NA KORTACH w ZŁOCIENIEŃCU



(ZŁOCIENIEC). Piątego września na kortach nad Wąsawą dobiegł koniec czwartego, a zarazem ostatniego turnieju tenisa ziemnego z cyklu LATO NA KORTACH 2010. To już czwarty rok tych spotkań organizowanych przez TKKF Złocieniec. Udział w grach tylko dla amatorów należy uznać za wyjątkowo liczny. Największym zainteresowaniem cieszył się trzeci z kolei turniej. Pojedynkowało się 16 graczy. To maksimum przewidziane przez organizatora.

Pogoda znakomicie sprzyjała całemu cyklowi. O korty dbały młodzieńkie wolontariuszki – Ola, Karolina i Sandra. Podawały też kawę i herbatę. Serdeczne im za to dzięki od dosłownie wszystkich.



Dla najlepszych były medale i puchary. Najwięcej emocji było w grach panów powyżej pięćdziesiątego roku życia. Były to pojedynki, co się zowie: z gracją, dżentelmeńskie, zacięte, momentami nawet piękne. Na koniec okazało się, że trzech zawodników walczących o miejsca drugie/trzecie, ma taką samą ilość punktów. Decyzja należała do organizatora – decydują miejsca zajęte w ostatnim turnieju; tak brzmi orzeczenie.

W wyniku tej imprezy, złocienieckie środowisko tenisowe zostało zintegrowane. Teraz myśli się już o stworzeniu nowej organizacji sportowej – nowego stowarzyszenia. Prezes TKKF Złocieniec, Jan Banaszek, dziękuje wszystkim uczestnikom te-

nisowych spotkań nad Wąsawą, którzy przez cztery lata uczestniczyli w tych rozgrywkach tenisowych.

WYNIKI IV TURNIEJU (grało 10 tenisistów): 1. Krzysztof Baran 2. Józef Pietraszek 3. Piotr Augustyniak.

KLASYFIKACJA OPEN POCZWARTY TURNIEJU (sklasyfikowano 22 zawodników): 1. Krzysztof Baran 2. Józef Pietraszek 3. Roma Czerniawski.

KLASYFIKACJA PO CZTERECH TURNIEJACH (+50) (sklasyfikowano 8 zawodników) 1. Andrzej Stefaniak (46 pkt.) 2. Józef Pietraszek (45 pkt.) 3. Roman Czerniawski (45 pkt.) 4. Jan Banaszek (45 pkt.) (j)

Lekkoatletyka – Międzywojewódzkie Mistrzostwa Młodzików w Poznaniu

ZŁOTO I SREBRO KAMILA JANISZAKA W SPRINCIE NA ZAWODACH W POZNANIU

(POZNAŃ). Międzywojewódzkie Mistrzostwa Młodzików w Poznaniu to także eliminacje do Mistrzostw Polski. Bardzo dobrze spisał się w nich **KAMIL JANISZAK z MKS-u Junior Złocieniec**.

Kamil wygrał bieg na 300 m z czasem 37,44 sek. W sprincie na 100 m był drugi. Czas – 11,56 sek.

Zarówno miejsca jak i wyniki kwalifikują Kamila do startów w Mistrzostwach Polski.

Dobrze wypadł także **ADRIAN DZIECIĄTKOWSKI** w rzucie oszczepem. Zajął w konkursie czwarte miejsce wynikiem 46 m 64 cm. Adrian w rzucie dyskiem był siódmy. Osiągnięte wyniki kwalifikują lekkoatletę do udziału w tych samych Mistrzostwach Polski, które odbędą się 25 i 26 września w Toruniu.

Obiecująco wystartował w biegach na 100 i 300 m Grzegorz Maj ustanawiając rekordy życiowe. W swojej kategorii wiekowej Grzegorz na dystansie 300 m zajął pierwsze miejsce. (k)

Fotomajster przy tym był

Sto czwarte urodziny pani Kazimierzy Sitarskiej



(ZŁOCIENIEC). Pani Kazimiera Sitarska skończyła sto cztery lata. To najstarsza mieszkanka naszej złocienieckiej gminy. Seniorka urodziny obchodziła dziesiątego września. Życzenia i prezenty w imieniu nas wszystkich Jubilatce składała Elżbieta Frankowska, wiceprzewodnicząca rady, i burmistrz Waldemar Włodarczyk.

Obsługujący spotkanie urzędowy fotomajster zrobił jednak zdjęcie z taką atencją wobec burmistrza, że z fotografii niezbyt wynika, czy to Pani Kazimiera Sitarska obchodzi urodziny, czy to jubiliuje Waldemar Włodarczyk. Tygodnik więc życzy Wszystkiego Najlepszego obojgu Państwu. Dwieście lat. (N)

Zaproszenie na zajęcia plastyczne w ZOK-u

(ZŁOCIENIEC). Złocieniecki Ośrodek Kultury zaprasza na zajęcia do pracowni artystycznej. **Poniedziałek od 16.00 do 18.00 zajęcia plastyczne dla dzieci. Od 14.00 do 16.00 zajęcia plastyczne – ceramiczne dla emerytów.**

Wtorek: od 16.00 do 19.00 zajęcia ceramiczne dla dzieci, młodzieży i dorosłych. Środy: od 16.00 do 18.30 zajęcia plastyczne dla dzieci. Od 15.00 do 19.00 – witraż (młodzież i dorośli). Czwartek: od 16.00 do 19.00 rysunek i malarstwo dla młodzieży i dorosłych.

Rozpoczęcie zajęć plastycznych i ceramicznych od 13 września, godzina 16.00. Rozpoczęcie zajęć z witrażu od szóstego października, godzina 15.00.

Adres: Pracownia Artystyczna ZOK, ul. 3 – go Pułku Piechoty 2. Piwnice Biblioteki Publicznej. (Ok.)

Nie, na czym się tylko da, a w Tygodniku. Obok biur PSS. Ulica Bohaterów Warszawy 19/7

Ogłoszenia, reklama w Tygodniku

(ZŁOCIENIEC). Ogłoszenia wiemy byle gdzie. Tym razem zaroilo się od nich na nieczynnym już kiosku Ruchu na Marszałka Józefa Piłsudskiego. Na słupach ogłoszeniowych zaś zazwyczaj jest taki bałagan, wisi ich tam tyle, i często już bardzo nieaktualne, a do tego porwane, że to też nie miejsce dla naszego komunikatu.

Tymczasem – redakcja Tygodnika Pojezierza Drawskiego zaprasza: ogłoszenia drobne i reklamy można składać w redakcji w Złocieniu przy Bohaterów Warszawy 19/7. To tuż obok biur PSS Spółem. Dyżury w redakcji pełnią: Magdalena Braniecka, wtorki i środy od 12.00 do 16.00, tel. 514 794 463. Tadeusz Nosel, czwartki od 13.00 do 16.00. (o)



W Złocieniu jeden głos przeciwko ludziom w potrzebie

Nie rewitalizacja, a życie samo w sobie

(ZŁOCIENIEC). Odsierpnia w Złocieniu pracuje sto osób w ramach prac społeczno – użytecznych.

O dodatkowe środki na ten cel apelował MGOPS. Miejskowa Rada pozytywnie podeszła do prośby Opieki. Zatwierdziła dodatkową kwotę 22.700 złotych. Potrzebne ludziom środki zostały zdjęte z programu rewitalizacji. Ciekawostka – jeden głos był przeciw. Pozostałe „za”. (ok.)

**Reklama w TPD
tel. 0504 042 532**

Były sobie spółki dwie; każdej po ławeczce w ściekach komunalnych

Relaks po złocieniecku, czyli w gnoju

(ZŁOCIENIEC). Nad Drawą przed południem we wtorek rozbłysły światłem prawie wszystkie lampy.

To samo na kilku uliczkach w mieście. Sprawdzanie sieci, lokalizowanie usterek, itp. Nie zwracalibyśmy na to uwagi, gdyby nie splot wydarzeń taki oto. Lampy rozbłysły też i nad dwiema ławeczkami na brzegu rzeki ustawionymi dokładnie akurat w miejscu, przez które do wody wałęsieciki komunalne, bez względu na to, czy ZWiK coś w tej sprawie tu działa, czy też nie. Mąż, odpadki czegoś tam gromadzą się dokładnie pod ławeczkami i tuż przed nimi. Pisaliśmy o problemie, żadnej reakcji. Dalibyśmy sobie już i my z tym spokój, gdyby nie pewna pani, właścicielka sklepu na Starym Rynku, która

stanowczo powiedziała, że z tego rodzaju postępowaniem ZWiK-u i ZUK-u pogodzić się nie może. Jej koleżanka dodała, że Tygodnik o tej fatalnej sprawie podawał już kilkakrotnie i nic to nie dało.

A więc raz jeszcze. Aż do skutku. Smród wokół tych dwóch ławeczek niewyobrazalny. Dodajmy, a pod wierzbną Marszałka Józefa Piłsudskiego ławeczka tylko jedna, jak się okazuje, by ludzie nie mieli na czym przysiąść. Mieszkańcy dopraszają się o przynajmniej cztery. Ale, co tam mieszkańcy. Jak się ma stanowska i pensje, to już właściwie - po wszystkim. Niech się wali, niech się pali. Obywatele mogą sobie przysiąść i w gnoju na ławeczce nad Drawą. Kto by się tam z nimi liczył? „My są władza i już”. (N)

Kto pierwszy po odszkodowanie?

Jeśli most niesprawny, to w Złocieniu

(ZŁOCIENIEC). Most nad Wąsawą z jednej strony pod wodą. Chodnik i część jezdnii. Pokonywanie mostu, gdy pędzi akurat tą stroną samochód, odbywa się następująco. Parasolka tuż nad ziemię, wtedy bryzgi ulicznej mazi nanieją się zatrzymają. Gdy się przechodzień spóźni, wszystko leci na ubranie. Kto pierwszy po odszkodowanie do gminy? Pokazywany tu stan trwa już kilka lat, w warunkach złocienieckiej władzy, może to potrwać jeszcze nieco. Następna czterolatka! (N)

Powodzenie – gmina Złocieniec z pomocą

Nie osuszacze, a gotówka na zasiłki celowe

(ZŁOCIENIEC). Opowodzieniach już nie słyhać. Ajak słyhać, to same skargi.

I z tego powodu każda, nawet najmniejsza pomoc tym ludziom jest bezcenna. Gmina Złocieniec słu-

czanom pierwszej zamierzyła pomóc przesyłając osuszacze. Po konsultacjach postanowiono o przekazaniu gotówki na zasiłki celowe dla rodzin poszkodowanych przez powódź. (ok.)

Z ŻYCIA PARAFII W ZŁOCIENIECU

PARAFIA MARYI WNIĘBOWZIĘTEJ

Przekazanie obrazu Matki Bożej Felsztyńskiej

W niedzielę dwunastego września w kościele parafialnym we Wrocance w pobliżu Krosna uczestniczyliśmy w uroczystym przekazaniu obrazu Matki Bożej Felsztyńskiej do naszego kościoła. W uroczystościach wziął udział ksiądz proboszcz Wiesław Hnatejko wraz z delegacją naszej parafii.

Piątek 17 Września

W piątek 17 Września przypada 71. rocznica napaści Związku Radzieckiego na nasz kraj. O godzinie 17.00 na cmentarzu komunalnym przy Symbolicznej Mogile Sybiraków nabożeństwo modlitewne z udziałem władz miasta, kombatan-tów, przedstawicieli zakładów pracy, szkół i organizacji oraz Złocienieckiej Orkiestry Dętej. Serdecznie zapraszamy.

Nabożeństwo Fatimskie

W poniedziałek trzynastego września o godzinie 19.15 zostało odprawione Nabożeństwo Fatimskie przy Krzyżu na ulicy Leśnej.

Uroczystość pierwszych ślubów zakonnych

W środę piętnastego września w naszym kościele podczas Mszy świętej o godzinie 18.00 odbyła się uroczystość pierwszych ślubów zakonnych i obłóczyn naszego parafianina, brata Wojciecha Janiszewskiego.

Piątek, 17 września

W piątek 17 września młodzież naszej parafii wraz z księdzem Ivanem udaje się do Gdańska na

spotkanie młodzieży parafii zmartwychwstań-czych. Spotkanie organizacyjne dla rodziców odbyło się w poniedziałek po wieczornej Mszy świętej.

Pielgrzymka do Sanktuarium w Skrzatuszu

W dniach osiemnasty/dziewiętnasty września odbędzie się diecezjalna pielgrzymka do Sanktuarium w Skrzatuszu. Czuwanie młodzieży w sobotę od godziny 13.00. Wyjazd o godzinie 10.30. Powrót około godziny 2.00. Zapisy na wyjazd u księdza Pawła i księdza Ivana. Parafialna pielgrzymka na sumę odpustową w niedzielę dziewiętnastego września na godzinę 11.00. Wyjazd o godzinie 8.30. Zapisy dla chętnych w kancelarii i zakrystii. Koszt obu wyjazdów 15 złotych.

Ministranci, schola

W sobotę osiemnastego września zbiórka ministrantów o godzinie 10.00 (grupa starsza). O godzinie 11.00 grupa młodsza. Na 12.00 zapraszamy na próbę scholę Złote Nutki.

Biuro parafialne po wakacjach

Biuro parafialne jest czynne według następującego porządku: (1) wtorek w godzinach 10.00–12.00 oraz 16.00–18.00. (2) Czwartek w godzinach 10.00–12.00 oraz 16.00–18.00.

W sytuacjach losowych można się zgłaszać o każdej porze.

Odeszli do wieczności

W ostatnim czasie z naszej parafii odeszli do wieczności: (1) +Elżbieta Maciejewska, lat 63 i (2) Aleksander Baran, lat 53. Wieczny odpoczynek racz im dać Panie

PARAFIA ŚWIĘTEJ JADWIGI KRÓLOWEJ

W tym tygodniu będziemy obchodzić...

(1) W poniedziałek wspomnienie Świętego Jana Chryzostoma (2) We wtorek Święto Podwyższenia Krzyża Świętego (3) W środę wspomnienie Najświętszej Maryi Panny Bolesnej (4) W czwartek wspomnienie świętych – świętego Korneliusza i świętego Cypriana (5) W sobotę święto świętego Stanisława Kostki – patrona dzieci i młodzieży.

Kalendarz Diecezji do nabycia

Jest do nabycia Kalendarz Diecezji Koszalińsko-Kołobrzeszkiej na 2011 rok. Na prośbę Biskupa Ordynariusza Kalendarz jest cegiełką na renowację Sanktuarium w Skrzatuszu i budowę tam Domu Pielgrzymia. Cena Kalendarza 5 złotych.

Skrzatusz: spotkanie młodych i pielgrzymka

Nasza parafia organizuje wyjazdy: (1) Osiemnastego września – sobota – na spotkanie młodych w Skrzatuszu (2) Dziewiętnastego września – niedziela – na Diecezjalną Pielgrzymkę również do Skrzatusza. Zapisy w zakrystii.

Zapowiedzi przedślubne

Do sakramentu małżeństwa przygotowują się: (1) Sebastian Byczkowski i Anna Kotwica (2) Rafał Piotr Murawski i Aleksandra Pietruszka

Odszedł do wieczności

W minionym czasie odszedł do wieczności z naszej parafii: + Zdzisław Nieścioruk. Wieczny odpoczynek racz mu dać Panie

Gminne dożynki w Suliszewie

(Drawsko Pom.) W sobotę 11 września odbyły się gminne dożynki w Suliszewie. Imprezę rozpoczęła uroczysta msza dożynkowa w intencji rolników. Po mszy uczestnicy przemaszerowali z kościoła na plac, na którym odbywała się dalsza część uroczystości. Procesji przewodziła kapela ludowa z Łobza „Łobuziaczy”, a zaraz za nią szedł korowód dożynkowych wieńców.

W imprezie uczestniczyli przedstawiciele i mieszkańcy ze wszystkich trzynastu sołectw gminy Drawsko Pomorskie. Na miejscu czekały na nich stoiska z tradycyjną kuchnią polską, nie zabrakło chleba ze smalcem, ogórków małosolnych, pierogów, a także różnego rodzaju ciast i swojskich wędlin. Na scenie występowały zespoły ludowe z Linowna, Suliszewa oraz Stargardu.

Uczestnicy mogli wziąć również udział w licznych zabawach i konkursach. Ci odważniejsi brali udział w przygotowanym przez Koło Pszczelarzy sprawdzianie, polegającym na

włożeniu ręki do pojemnika z pszczołami.

Nie zabrakło również stoisk lokalnych rzemieślników i rękodzielników, którzy przyjechali nie tylko z gminy Drawsko Pom., ale z terenu całego powiatu, jak np. z Czaplinka („Żeliszawski Zapiecek”).

Chyba największym zainteresowaniem cieszył się występ znanego w całej Polsce kabaretu „Spotkanie z balladą z Kopydłowa”, który zaprezentował swój kluczowy program „Tak jest, panie komendancie”. Całość imprezy zakończyła zabawa taneczna pod gwiazdami, która dzięki ładnej pogodzie trwała prawie do rana.

Dożynki są zwyczajem, który pochodzi jeszcze z czasów pogańskich, kiedy to ofiarowano ostatnie plony bogom, które zapewnić miały urodzaj w następnym roku. Warto dodać, iż tradycja dożynkowa (lub też Święta Plonów) jest cechą wyjątkowo Słowian, którzy kontynuowali ją i podtrzymywali aż do czasów współczesnych. Obecnie do-

foto: www.drawsko.pl



żynki są, poza dobrą zabawą dla mieszkańców i turystów, formą podziękowania za owocne plony, uwieńczeniem ciężkiej pracy podczas żniw, a także okazją, by podczas mszy poprosić Boga o obfite plony w roku następnym. Nie może też zabraknąć dożynkowych wieńców. Robione są one z największą starannością, zgodnie z tradycją z ostatnich plonów – plecione z ostatniego snopa słomy, dekorowane ostatnią zebraną garścią zboża, etc. Twórcy wieńców z roku na rok zaskakują pomysłowością oraz precyzją wykonania. Co roku bowiem podczas

dożynek odbywa się konkurs na najładniejszy z nich. Komisje oceniające mają za każdym razem nielatte zadanie – wieńce cieszą oko oryginalnością i trudno pośród nich wybrać trzy najlepsze. W Suliszewie również jury miało trudne zadanie. Po długich naradach jednak wyłoniono zwycięzców. Pierwsze miejsce zajęło sołectwo Linowno, drugie Dalewo, a trzecie organizatorzy – sołectwo Suliszewo.

Najładniejsze stoisko dożynkowe miało według komisji sołectwo Żółte, zaraz po nim Suliszewo, a na trzecim miejscu Gudowo. MB



foto: www.drawsko.pl



Zapraszamy do redakcji w Złocięncu

Ogłoszenia drobne i reklamy można składać w redakcji w Złocięncu przy ul. Boh. Warszawy 19/7 (obok biura PSS Społem).

Dyżury redakcji:

Magdalena Braniecka, tel. 514 794 463

- wtorek, środa 12.00 - 16.00

Tadeusz Noseł, tel. czwartek 13.00 - 16.00

USŁUGI POGRZEBOWE "Hades"

Stefan Korczyk

usl.pogrzk.korczyk@wp.pl www.up-hades.pl

PROPONUJEMY GODNE WARUNKI OSTATNIEJ POSŁUGI

- ☞ Organizacja pogrzebów - przewozy krajowe i zagraniczne
- ☞ Kremacja zwłok
- ☞ Wieńce, wiązanki
- ☞ Odzież i bielizna dla zmarłego

Pogotowie pogrzebowe całodobowe

Tel. 602 47 92 96

tel. 94 363 58 95

**78-500 Drawsko Pom.,
Ul. Piłsudskiego 21**

CENTRUM HANDLOWE "DRAWA"